

Wydział II Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza wobec „Solidarności” oraz opozycji antykomunistycznej (1980-1983)

Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” zainicjowane wydarzeniami sierpnia 1980 r. było zarazem narodzinami nowego ruchu społecznego o niespotykanych w realiach PRL rozmiarach i dynamice¹. Członkowie związku widzieli w nim szansę na gruntowną odnowę państwa pod względem gospodarczym oraz demokratyzację życia publicznego².

Władze PRL nie mogły pozwolić na istnienie niezależnego ruchu społecznego, ponieważ – jak wskazał Andrzej Friszke – „NSZZ »Solidarność« przez fakt swojego istnienia podważał fundamenty systemu komunistycznego”³. Dlatego nowa inicjatywa znajdowała się od początku pod kontrolą operacyjną aparatu bezpieczeństwa⁴, a władze państwowe rozpoczęły przygotowania do siłowego przywrócenia *status quo ante*. Punktem kulminacyjnym tego procesu było wprowadzenie stanu wojennego. Okres konfrontacji z większością społeczeństwa miał trwać formalnie do lipca 1983 r.

Przygotowanie i realizacja stanu wojennego na terenie kraju wymagały od resortów obrony narodowej i spraw wewnętrznych mobilizacji ogromnych sił oraz

¹ Pod koniec sierpnia 1981 r. „Solidarność” liczyła ok. 9,5 mln członków. Masowość ta była wynikiem dynamiki, spontaniczności oraz pluralizmu rodzącego się ruchu społecznego (A. Kazański, „Solidarność” w Stoczni Gdańskiej. Grudzień 1981 – sierpień 1988, Gdańsk 2004, s. 12; N. Boratyn, J. Brodacki, B. Brzostek, P. Długokęcki, J. Galewski, A. Górski, D. Jurkun, B. Kaliski, J. Kochanowicz, M. Kula, K. Lipski, K. Mórański, A. Naimska, S. Nowaczewski, A. Pietrucha, M. Rogalski, K. Rokicki, U. Ruzik, T. Ruzikowski, M. Skoczylas, Z. Wójcicka, *Czynniki określające dynamikę ruchu „Solidarność” w latach 1980–1981* [w:] *Solidarność w ruchu 1980–1981*, red. M. Kula, Warszawa 2000, s. 8).

² Od nowo powstałego ruchu oczekiwano m.in. ograniczenia samowoli władz państwowych i partyjnych, przywrócenia prawa do swobody wypowiedzi oraz niezależnych mediów (por. A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 373–374).

³ Cyt. za: *ibidem*, s. 401.

⁴ Jak wskazuje Ryszard Terlecki, od powstania nowego związku zawodowego siły bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych pracowały intensywnie nad rozszerzeniem w jego strukturach agentury operacyjnej. Podobnie postępowano wobec środowisk współdziałających z „Solidarnością” w celu reformy państwa. Obserwacją operacyjną objęto podobno 500 tys. działaczy nowego ruchu obywatelskiego (R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 265; A. Friszke, *op. cit.*, s. 384).

środków. W nurt tych działań wpisywała się aktywność organów kontrwywiadowczych Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza⁵.

Organizacja Wydziału II Kaszubskiej Brygady WOP

Organy kontrwywiadowcze Wojsk Ochrony Pogranicza były formowane od powołania tej formacji. Zwiad WOP, jak w nomenklaturze resortu nazywano służby kontroli operacyjnej granicy, był organizowany „na wszystkich szczeblach dowodzenia – od departamentu po strażnicę”⁶. Kolejny etap ich rozwoju nastąpił pod zwierzchnictwem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego⁷. Wiązało się to m.in. z rozbudową sieci agentów, działających zarówno z pobudek ideologicznych, jak i pobierających wynagrodzenie za współpracę⁸. W tym okresie (lata 1949–1950) prawdopodobnie rozpoczęto formować w poszczególnych brygadach wydziały VII⁹. Ich komórki tworzone były również na poziomie batalionów granicznych w postaci sekcji.

Struktura Wydziału II ukształtowała się około 1958 r. na miejsce Wydziału VII¹⁰. Wydział II przejął po „siódemce” sieć agenturalną oraz rozpoczęte sprawy operacyjne. Nowa organizacja Zwiadu WOP była zapewne związana ze wspomnianymi zmianami

⁵ Wojska Ochrony Pogranicza zostały sformowane do ochrony granicy państwowej rozkazem ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego 13 IX 1945 r. Formacja ta kilkakrotnie zmieniała podległość resortową. W latach 1945–1949 podlegała Ministerstwu Obrony Narodowej, potem przeszła pod kompetencje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a w 1954 r. trafiła pod zarząd nowo utworzonego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W latach 1965–1971 WOP podlegały znowu MON, a potem aż do reformowania w 1990 r. – MSW (H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 65; *idem*, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 1966–1996*, Warszawa 1997, s. 343–349).

Kaszubska Brygada WOP w latach 1980–1983 odpowiadała za zabezpieczenie strefy nadgranicznej na terenach trzech ówczesnych województw: gdańskiego, elbląskiego oraz olsztyńskiego. Graniczyła od zachodu z Bałtycką Brygadą WOP, a od wschodu z Podlasko-Mazurską Brygadą WOP. Jako jedyna odpowiadała za zabezpieczenie granicy państwowej na odcinku lądowym i morskim w pasie granicznym o długości 267 km (*ibidem*, s. 360).

⁶ Cyt. za: G. Goryński, *Działalność Wojsk Ochrony Pogranicza na morskim odcinku Polski w latach 1945–1965*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 2008, nr 47, s. 40.

⁷ Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza miał zająć się szeroko pojętym wykrywaniem, śledzeniem oraz ściąganiem wszelkich przestępstw granicznych. Jego działania podzielono na wywiad płytki (zajmujący się głównie sprawami ekonomicznymi), kontrwywiad (zajmujący się wykrywaniem osób podejrzanych m.in. o sabotaż i szpiegostwo) oraz wywiad przeciwprzemysłowy. Według nowych wytycznych wywiad WOP miał działać nawet poza strefą nadgraniczną, obejmując tereny w głębi kraju (*ibidem*, s. 41–42).

⁸ *Ibidem*, s. 42.

⁹ Wynika to z analizy akt Wydziału VII 12/15 Brygady WOP (późniejszej Bałtyckiej). Najwcześniejszateczka Wydziału VII, do której dotarł autor podczas kwerendy, pochodzi ze stycznia 1950 r.

¹⁰ Datę tę wskazują podpisy i daty w teczkach agentury Wydziału VII i II Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza z lat pięćdziesiątych. Należy wspomnieć, że nie dysponujemy za ten okres teczkami wytworzonymi przez KB WOP. Najwcześniejsze akta zwiadu tej jednostki, do których udało mi się dotrzeć, pochodzą z lat sześćdziesiątych. Do lat pięćdziesiątych korzystałem z archiwaliów formacji zwiadu Bałtyckiej Brygady WOP.

Wydział II Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza wobec „Solidarności”...

w systemie ochrony granicy państwowej. Ustalenie dokładnej daty rozwiązania „dwójki” nie jest łatwe. Jak wynika z kwerendy akt organów Zwiadu Kaszubskiej Brygady (KB) WOP, w 1985 r. został utworzony Wydział Zwiadu Brygady. Powstała struktura miała taką samą organizację oraz kadre i działała takimi samymi metodami jak jej poprzedniczka – wydaje się, że była to tylko zmiana nomenklatury¹¹; do 1989 r. w różnego rodzaju pismach oraz meldunkach funkcjonowały zresztą obydwie nazwy¹².

W omawianym okresie (1980–1983) do zadań Wydziału II KB WOP należały m.in.: kontrola ruchu granicznego, koordynowanie działań organów zwiadu brygady, a także kierowanie pracą operacyjną pododdziałów granicznych w ochronie kontrwywiadowczej kraju oraz zapewnienie porządku publicznego¹³. Organy Zwiadu WOP były głównymi wykonawcami zadań operacyjnych postawionych przed brygadą¹⁴. Ich realizacją zajmowały się – specjalnie wydzielone ze składu wydziału – grupa obiektowa, grupa KRG (kierowania ruchem granicznym), a także sekcja rozpracowań¹⁵. Poza tymi strukturami w ramach Wydziału II działały grupa dochodzeniowo-śledcza oraz grupa analityczno-szkoleniowa¹⁶. Jego zwierzchności podlegały też wchodzące w skład brygady graniczne placówki kontrolne (GPK), grupy operacyjne (GO) oraz strażnice (morskie i lądowe)¹⁷. Siedziba Wydziału II znajdowała się w Gdańsku przy

¹¹ Świadczy o tym np. fakt, że jeszcze kilka lat po 1985 r. w oficjalnych dokumentach i pismach używano pieczętki z nagłówkiem: „Kaszubska Brygada WOP Wydział II”.

¹² Na przykład ppłk Andrzej Kamiński w 1987 r. w różnych dokumentach występuje raz jako szef Wydziału II KB WOP, a w innym przypadku jako szef Wydziału Zwiadu Brygady.

¹³ AIPN Gd, 091/20, J. Michalski, J. Pawelski, *Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy państwa na odcinku morskim (województwo gdańskie) Kaszubskiej Brygady WOP w latach 1980–1982*, Legionowo 1984, s. 16, mps.

¹⁴ Do zadań KB WOP należało zabezpieczenie operacyjne m.in. załóg oraz jednostek pływających wchodzących w skład: rybołówstwa dalekomorskiego, żeglugi gdańskiej, taboru pływającego zarządu portów Wybrzeża Gdańskiego, Polskiego Ratownictwa Okrętowego, Gdańskiego Urzędu Morskiego, Morskiego Instytutu Rybackiego, Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego i Gospodarki Wodnej. Częściowo miała też zabezpieczać: załogi statków bander państw kapitalistycznych, rybołówstwa oraz żeglarstwa obcego w portach Wybrzeża Gdańskiego; promy polskie oraz obce na linii żeglugowej z portów Wybrzeża Gdańskiego; przedsiębiorstwa i instytucje działające na terenie portów handlowych i rybackich; zaplecza portów; turystykę z państw kapitalistycznych na odcinku operacyjnej działalności; statki pływające pod banderą Polskiej Marynarki Handlowej; obiekty wojskowe oraz specjalne na odcinku operacyjnej działalności. Ponadto miała objąć kontrolą żeglarstwo sportowe w zakresie opiniowania dokumentów żeglarskich w odniesieniu do zakresu terytorialnego Gdańskiego Oddziału Związku Żeglarskiego (M. Kłodziński, *Działania Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza w okresie strajków sierpnia 1980 r. w Trójmieście*, „Teki Gdańskie” 2008–2009, t. 10–11, s. 38–39).

¹⁵ *Ibidem*, s. 39.

¹⁶ Grupa dochodzeniowo-śledcza prowadziła dochodzenia we wszystkich sprawach dotyczących przestępstw granicznych i karnoskarbowych, które zostały wykryte przez żołnierzy WOP (AIPN Gd, 091/20, J. Michalski, J. Pawelski, *op. cit.*, s. 16).

¹⁷ M. Kłodziński, *op. cit.*, s. 39. W omawianym okresie w skład gdańskiej brygady wchodziło trzynaście strażnic. Były one zlokalizowane m.in. w Jantarze, Krynicy, Wisłoujściu, Karwi, Władysławowie, Białogórze, Jastarni, Braniewie, Górowie Iławieckim, Bartoszycach, Barcianach, a także w portach w Gdyni i Gdańsku, które były podporządkowane batalionom portowym gdańskiej brygady (*ibidem*, s. 32). Jak wynika z kwerendy akt zwiadu KB WOP, na terenie odpowiedzialności służbowej gdańskiej brygady działały GO: Nowy Dwór Gdański, Puck i Kętrzyn. Natomiast, jak udało się ustalić, GPK były zlokalizowane w porcie gdańskim, porcie gdyńskim, Łebie, Władysławowie, Braniewie oraz na Helu.

ul. Oliwskiej 33¹⁸. Jego dowódcami w latach 1980–1983 byli kolejno płk Ryszard Kulicki oraz ppłk Jerzy Więckowski¹⁹. Prawdopodobnie pełnili oni również funkcję zastępcy dowódcy brygady ds. zwiadu²⁰.

Osobnego omówienia wymagają funkcjonariusze Wydziału II KB WOP²¹. Według autora do ich grona, oprócz oczywiście żołnierzy z ul. Oliwskiej, możemy zaliczyć kadre zawodową GPK, GO oraz strażnic. Wskazuje na to ich bezpośrednia podległość wydziałowi, jak i realizowanie przez te jednostki i ich załogi zagadnień kontrwywiadowczych wchodzących w zakres obowiązków organów Zwiadu WOP²². Funkcjonariusze Wydziału II mieli otwartą drogę do awansu. Zdarzały się przypadki, kiedy żołnierze z korpusu chorążych otrzymywali szlify oficerskie. Jako przykład może posłużyć kariera zawodowa Czesława Mikołajuna z GO Nowy Dwór Gdański, którą z braku akt osobowych możemy w pewnym stopniu odtworzyć na podstawie teczek dotyczących łączności z tajnymi współpracownikami. Jeszcze w 1977 r., prowadząc TW „Warszawiaka” (Czesław Gałęcki)²³, występuje jako młodszy chorąży, a już w 1983 r., w aktach posiadanego na kontakcie TW „Błyskawicy” (Bruno Katulski)²⁴, podpisuje się jako podporucznik. Podobne awanse były zwykle związane

¹⁸ Dowiadujemy się tego z pisma Wydziału II do kierownika komisariatu MO (AIPN Gd, 0102/43, Akta śledztwa przeciwko Andrzejowi Leszkowi Jaszczukowi, Pismo do kierownika komisariatu MO, 1 X 1982 r., k. 5).

¹⁹ Płk Ryszard Kulicki był szefem Wydziału II w latach 1980–1982, natomiast ppłk Jerzy Więckowski objął dowództwo nad zwiadem brygady w 1983 r. Wynika to z analizy podpisów pod dokumentami i rozkazami z lat 1980–1983.

²⁰ Wskazuje na to pismo do pierwszego sekretarza KW PZPR szefa Wydziału II Bałtyckiej Brygady WOP płk. Eugeniusza Kosmańskiego, który podpisuje je jako „zastępca dowódcy Bałtyckiej Brygady WOP ds. zwiadu” (AIPN Gd, 00155/50, t. 2, Teczka personalna TW „Sławka”, Pismo do pierwszego sekretarza KW PZPR w Słupsku, listopad 1978 r., k. 19). Możemy więc postawić hipotezę, że każdy szef Wydziału II, bez względu na brygadę, był również zastępcą jej dowódcy. Może to poświadczать fakt, iż wiele pism Wydziału II, zwykle tych kierowanych do instytucji publicznych, było podpisywanych: „zastępca dowódcy Kaszubskiej Brygady WOP”. Niestety, poza tym drukowanym tekstem występowała zwykle wyłącznie parafka. Trudno więc ustalić, czy podpisy należały do pułkowników Kulickiego i Więckowskiego.

²¹ Podczas kwerendy autor nie dotarł do akt osobowych funkcjonariuszy Wydziału II. Jedyną dokładniejszą wzmianką o oficerze Zwiadu KB WOP są dane personalne por. Bronisława Kwiatkowskiego z GPK Braniewo, pochodzące z protokołu przesłuchania go w 1981 r. w charakterze świadka przez ppłk. Romana Słoka. Dowiadujemy się z nich m.in., że por. Kwiatkowski był absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej, urodzonym w 1951 r. (AIPN Gd, 0102/34, Akta dochodzenia przeciwko Krzysztofowi Melchertowi, Protokół przesłuchania świadka, 20 XI 1981 r., k. 13).

²² Funkcjonariuszami Wydziału II byli zarówno oficerowie, jak i żołnierze korpusów chorążych i podoficerów. Autor będzie jednak dla uproszczenia nazywał ich oficerami zwiadu.

²³ Czesław Gałęcki – taksówkarz z Krynicy Morskiej, zarejestrowany w 1977 r. przez GO Nowy Dwór Gdański jako TW „Warszawiak”. Pozyskany w m.in. w celu dostarczania wiadomości o przewożonych wczasowiczach, ze szczególnym uwzględnieniem cudzoziemców z krajów kapitalistycznych. Wyrejestrowany z ewidencji w grudniu 1980 r. (AIPN Gd, 00187/7, [Teczka personalna TW „Warszawiaka” – mikrofiszka]).

²⁴ Bruno Katulski – rybak z Krynicy Morskiej, w 1968 r. zarejestrowany przez Wydział II KB WOP jako TW „Błyskawica”. Został pozyskany m.in. w celu inwigilacji środowiska rybackiego, a także dostarczania informacji o „wrogiej” i przestępczej działalności wśród mieszkańców tej miejscowości i osób przyjezdnych. Wylimowany z sieci agenturalnej w 1989 r. (AIPN Gd, 00124/14, [Teczka personalna TW „Błyskawicy” – mikrofiszka]; AIPN Gd, 0096/14, Teczka pracy TW „Błyskawicy”).

z ukończeniem kursów doskonalenia fachowego, które przewidywał system szkolenia kadr WOP²⁵.

W pracy operacyjnej funkcjonariusze Wydziału II wykorzystywali takie same metody jak Służba Bezpieczeństwa oraz organy śledcze Milicji Obywatelskiej²⁶. Zakres ich działań wyznaczały założenia Instrukcji pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych z 1970 r.²⁷ Funkcjonariusze zwiadu wchodzący w skład grupy dochodzeniowo-śledczej posiadali ponadto uprawnienia procesowe właściwe dla oficerów SB oraz śledczych MO²⁸. Żołnierze Wydziału II używali też środków przymusu, takich jak: zatrzymania, areszt tymczasowy, dozór, pouczenia, kary porządkowe²⁹. Zastosowanie dwóch pierwszych wymagało jednak zaistnienia odpowiednich okoliczności prawnych oraz zgody prokuratora³⁰.

W wykonywaniu zadań operacyjnych Wydział II współpracował z innymi organami aparatu represji PRL. Zwiad WOP, jak się wydaje, najściślej współdziałał z Departamentem II oraz z ulokowanymi w komendach wojewódzkich Milicji Obywatelskiej (KW MO) wydziałami II, które odpowiadały za kontrwywiad cywilny³¹. Kontrwywiad WOP miał w realizacji swoich zagadnień operacyjnych wspierać departament m.in. w zakresie ujawniania osób podejrzanych o kontakty ze służbami specjalnymi państw

²⁵ W omawianym okresie kursy dokształcania i przekwalifikowania dla oficerów i chorążych formacji ochrony pogranicza były realizowane przez Centrum Szkolenia WOP w Kętrzynie, które było wówczas jedyną instytucją tego typu w kraju. Z braku akt osobowych funkcjonariuszy Zwiadu KB WOP nie możemy wykluczyć, że ze względu na specyfikę swojej służby podnosili oni kwalifikacje w innych placówkach szkoleniowych MSW. Kwestie związane z systemem wyszkolenia kadr organów kontrwywiadowczych WOP pozostają nadal oczekującym na opracowanie postulatem badawczym (M. Paprocki, *Geneza powstania i rozwój szkoły do 1991 r.*, „Problemy Ochrony Granic. Biuletyn” 2001, nr 16, s. 10).

²⁶ I. Bieniecki, *Działalność operacyjno-rozpoznawcza zwiadu nadmorskich brygad Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1965–1970*, cz. 1, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” 2007, nr 3, s. 74, http://www.cos.strazgraniczna.pl/modules.php?name=biuletyn_archiwum [20 IX 2013].

²⁷ *Ibidem*. Instrukcja ta, mimo że przyjęta w 1970 r., obowiązywała w omawianym okresie, choć nie odpowiadała rzeczywistości lat osiemdziesiątych. Była obowiązującym dokumentem aż do 1989 r., kiedy wprowadzono nową instrukcję, nad którą pracowano od 1986 r. (*Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 7).

²⁸ Mieli oni prawo wnoszenia oraz popierania oskarżeń przed sądem pierwszej instancji oraz występowania przed kolegiami ds. wykroczeń w charakterze oskarżyciela publicznego, jeżeli dotyczyły zagadnień granicznych (AIPN Gd, 091/20, J. Michalski, J. Pawelski, *op. cit.*, s. 17).

²⁹ *Ibidem*, s. 31.

³⁰ Zatrzymanie przez żołnierzy WOP mogło nastąpić, gdy: osobę ujęto podczas popełniania przestępstwa lub po ucieczce; zachodzi uzasadnione podejrzenie, że osoba dokona przestępstwa lub będzie zacierała ślady jego popełnienia; gdy otrzyma polecenie sądu lub prokuratury. Aresztowania tymczasowego mogli dokonać wyłącznie za zgodą prokuratora nadzorującego dochodzenie. Mogło ono nastąpić, gdy zachodziły uzasadnione obawy, iż podejrzany: może nakłaniać do fałszywych zeznań czy utrudnić postępowanie; był wcześniej skazany za przestępstwa o charakterze karnym; dokonał przestępstwa o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa (*ibidem*, s. 31–34).

³¹ Departament II i Wydział II (KW MO) miały korzystać z rezultatów rozpoznania Zwiadu WOP (AIPN Gd, 0046/396, poz. 9, Zarządzenie nr 042/72 ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 8 V 1972 r., k. 4).

uznawanych za wrogie, wykorzystywania źródeł informacji do wspierania działań ofensywnych departamentu względem wrogich służb specjalnych oraz ambasad państw kapitalistycznych, ochrony obiektów wojskowych oraz linii i obiektów komunikacyjnych znajdujących się na terenie działalności Zwiadu WOP, informowania o sytuacji w strefie nadgranicznej, z uwzględnieniem rezultatów przeciwdziałania przestępczości o charakterze granicznym oraz stanu obiektów pozostających pod ochroną organów kontrwywiadowczych WOP³². Również kontrwywiad cywilny i jego terenowe komórki miały udzielać pomocy Wydziałowi II. Wsparcie miało się odbywać m.in. poprzez szkolenie na temat działalności służb specjalnych uważanych za wrogie oraz współdziałanie w wykrywaniu i zwalczaniu przestępczości granicznej czy przekazywanie źródeł informacji mających możliwość dotarcia do wiadomości będących w zainteresowaniu Zwiadu WOP³³. Wytyczne te obowiązywały także w omawianym przez nas okresie. Zarządzenie nr 04/81 ministra spraw wewnętrznych z 16 lutego 1981 r. zmieniające zarządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II i wydziałów II KW MO nie przewidywało zmian charakteru i zakresu współpracy z organami kontrwywiadowczymi WOP³⁴.

Sierpień 1980 r.

O bezpośrednich działaniach organów kontrwywiadowczych KB WOP w lecie 1980 r. wiemy niewiele³⁵. Ma to głównie związek z niezachowaniem się większości akt Zwiadu WOP za ten okres. Nie jest to jednak specyfika tylko organów formacji ochrony granicy państwowej³⁶. Jedyną wzmianką o bezpośrednich działaniach Wydziału II

³² *Ibidem*, k. 9–10.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*, Zarządzenie nr 04/81 r. ministra spraw wewnętrznych zmieniające zarządzenia ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II i wydziałów II KW MO, 16 II 1981 r., b.p.

³⁵ Falę niepokojów w sierpniu 1980 r. rozpoczął wybuch strajku w Stoczni Gdańskiej 14 VIII 1980 r. Jedną z głównych przyczyn protestu było zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz, działaczki Wolnych Związków Zawodowych. Wkrótce do strajkującej stoczni zaczęły dołączać kolejne zakłady pracy z Trójmiasta i całego kraju. 16 sierpnia protestujące zakłady utworzyły Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS) z Lechem Wałęsą na czele. 18 sierpnia MKS w Gdańsku wystosował 21 postulatów strajkowych, w których żądano m.in. powołania niezależnych związków zawodowych, gwarancji prawa do strajków i wolności słowa oraz zniesienia przywilejów funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa i partii. Władze partyjno-państwowe przystąpiły do rozmów z protestującymi (do rozmów z MKS w Szczecinie oddelegowano wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego, a do MKS w Gdańsku – wicepremiera Mieczysława Jagielskiego). Porozumienia pomiędzy komitetami strajkowymi i stroną rządową, akceptujące prawie wszystkie postulaty strajkujących, podpisano 30 sierpnia w Szczecinie, 31 sierpnia w Gdańsku i 3 września w Jastrzębiu. Szacuje się, że w protestach sierpniowych wzięło udział ok. 750 tys. osób (A. Friszke, *op. cit.*, s. 367–371; *Kronika Polski*, red. A. Nowak, Warszawa 2000, s. 852–854).

³⁶ Jak wynika z kwerendy autora w Archiwum IPN w Gdańsku, nie zachowało się wiele dokumentów wytworzonych przez służby resortu spraw wewnętrznych w Trójmieście za ten okres. Występują

KB WOP w okresie strajków sierpnia 1980 r., do której dotarł autor, jest pismo szefa tej komórki płk. Ryszarda Kulickiego do naczelnika Wydziału III „A” KW MO z 22 sierpnia 1980 r.³⁷ Oficer informuje w nim, że „w dniu 21 sierpnia 1980 r. przy nabrzeżu Basenu Władysława IV, w rejonie punktu kontroli ruchu rybackiego GPK Gdańsk, organy WOP dokonały przeszukania holownika »Wilk«, którego armatorem jest Zarząd Portu Gdynia. W wyniku przeszukania ujawniono, odebrano i zabezpieczono 2100 sztuk ulotek wydrukowanych przez organizację strajkową zwaną się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Kapitanem holownika jest Jerzy Gruchowski. Oświadczył on, że przewożąc ulotki z Gdyni do Gdańska, działał na polecenie Komitetu Strajkowego Zarządu Portu Gdynia”³⁸. Niestety, w zachowanych aktach nie ma wzmianki o dalszym toku tej sprawy³⁹. Należy dodać, że wybór adresata nie był przypadkowy. Wydział III „A” podlegał utworzonemu w czerwcu 1976 r. Departamentowi III „A”⁴⁰. Do głównych zadań wydziału należało m.in. zabezpieczenie łączności oraz komunikacji kolejowej i samochodowej, a także ochrona najważniejszych zakładów pracy, co wiązało się z zapobieganiem czynnikom mogącym zakłócić proces produkcji⁴¹.

O tej sprawie Wydział II poinformował prawdopodobnie również Wydział Ochrony Gospodarki SB w Gdańsku⁴². Niestety, pismo to, jak i cała korespondencja pomiędzy wydziałami prawdopodobnie nie zachowały się. Nie możemy więc mieć pewności, czy dotyczyło również ulotek znalezionych na holowniku „Wilk”. Zwiad KB WOP w sierpniu 1980 r. kontaktował się jeszcze dwukrotnie z organami gdańskiej SB odpowiedzialnymi za ochronę gospodarki – 30 sierpnia na temat operacji „Lato ’80”⁴³

widoczne luki pomiędzy czerwcem a październikiem 1980 r. O ich działalności w tamtym okresie dowiadujemy się zwykle z zachowanych rejestrów i dzienników korespondencji.

³⁷ AIPN Gd, 013/136, t. 10, Akta w sprawie sporządzenia (przechowywania) dokumentów i wydawnictw związanych z przestępstwem, Pismo do naczelnika Wydziału III „A” Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku, 22 VIII 1980 r., k. 190.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Z omawianego pisma dowiadujemy się tylko, że 2100 zarekwirowanych ulotek wraz z torbą podróżną, w której większość była przechowywana, oraz z protokołem przeszukania zostało przekazane Wydziałowi III „A” KW MO w Gdańsku (*ibidem*).

⁴⁰ R. Terlecki, *op. cit.*, s. 253.

⁴¹ Działaniami takimi były przede wszystkim: wykrywanie sabotażu, przeciwdziałanie strajkom oraz konfliktom na linii dyrekcja-pracownicy (*ibidem*).

⁴² 22 VIII 1980 r. Wydział II KB WOP nadał pismo, w którym jako przedmiot zagadnienia wpisano „ulotki”. Nadawcą był zastępca szefa „dwójki” gdańskiej brygady (AIPN Gd, 0046/556, t. 2, Wydział Ochrony Gospodarki SB, Dziennik korespondencji 14 VI 1980 – 3 X 1980 r., k. 58–59).

⁴³ Nadawcą wiadomości był szef Wydziału II KB WOP (*ibidem*, k. 64–66).

Operacja „Lato ’80” została zainicjowana przez resort spraw wewnętrznych 16 VIII 1980 r. w celu przygotowania siłowego rozprawienia się ze strajkami na terenie kraju. Kierujący akcją sztab pod dowództwem gen. Bogusława Stachury zorganizował w tym celu 19 VIII 1980 r. 49 wojewódzkich sztabów przy komendach wojewódzkich MO. Przed, jak się wydawało, nieuniknioną konfrontacją (26 sierpnia ogłoszono pełną gotowość sił i środków MSW) obie strony uchroniło podpisanie porozumień. Należy wspomnieć, że przez cały okres strajków kierownictwo sztabu wydawało dyspozycje strurom wojskowym MSW, w tym jednostkom WOP (A. Paczkowski, *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy. Lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2001, s. 35–36; *Operacja*

(w korespondencji Wydziału Ochrony Gospodarki SB w Gdańsku za ten okres operacja ta pojawia się wyłącznie w kontekście kontaktów z Wydziałem II KB WOP⁴⁴).

Osobnego omówienia wymaga współpraca Zwiadu KB WOP z Wydziałem Ochrony Gospodarki gdańskiej SB w sierpniu 1980 r. Prawdopodobnie główną płaszczyzną współdziałania obu wydziałów było zabezpieczenie operacyjne – w związku z niepokojami społecznymi sierpnia – Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni⁴⁵. Jeszcze przed okresem strajków funkcjonariusze SB zdołali zorganizować w stoczni sieć agenturalną⁴⁶, a już w czasie ich trwania założyli dwie sprawy obiektowe – „Brama” i „Stocznia”⁴⁷. Jak się wydaje, wszystkie działania Wydziału Ochrony Gospodarki dotyczące gdyńskiej stoczni możemy włączyć w wykonywanie poleceń związanych z operacją „Lato ’80”⁴⁸. Może to świadczyć o ścisłej współpracy Zwiadu KB WOP z gdańską bezpieką odnośnie do sierpniowej sytuacji w stoczni.

Niestety, o wykorzystaniu w pracy operacyjnej w tym okresie agentury Wydziału II KB WOP wiemy niewiele. Ma to związek z niezachowaniem się teczek osobowych źródeł informacji z Trójmiasta⁴⁹. W ocalonych aktach agentury prowadzonej przez organy Zwiadu KB WOP, zarówno tych z Gdańska i Gdyni, jak i pozostałych terenów znajdujących się w obrębie odpowiedzialności służbowej brygady, nie ma

„Lato ’80”. *Preludium stanu wojennego. Dokumenty MSW 1980–1981*, oprac. P. Raina, M. Zbrożek, Pelplin 2003, s. 36–39; M. Kłodziński, *op. cit.*, s. 35–36).

⁴⁴ Wydział II kontaktował się z Wydziałem Ochrony Gospodarki SB w Gdańsku w kontekście operacji „Lato ’80” również po sierpniu 1980 r. Od 2 do 6 IX 1980 r. organy kontrwywiadowcze KB WOP wysyłały codziennie wiadomości dotyczące operacji (AIPN Gd, 0046/556, t. 2, Wydział Ochrony Gospodarki SB, Dziennik korespondencji 14 VI 1980 – 3 X 1980 r., k. 67–77).

⁴⁵ Stocznia jako obiekt szczególnie ważny dla gospodarki państwowej znajdowała w zainteresowaniu operacyjnym obu wydziałów. Dla Wydziału II KB WOP stanowiła ważne miejsce dla zabezpieczenia ochranianego odcinka granicy przed przestępstwami o charakterze granicznym (m.in. nielegalnych ucieczek z kraju oraz przemytu). Wydział Ochrony Gospodarki SB w Gdańsku miał natomiast chronić stocznie tak jak każdy obiekt gospodarki państwowej na terenie jej odpowiedzialności służbowej pod względem fizycznym i operacyjnym (AIPN Gd, 091/27, Z. Danielak, *Łączność z osobowymi ośrodkami pracy operacyjnej w systemie poważnego zagrożenia i naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego na przykładzie wydarzeń miesiąca sierpnia 1980 r. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni*, Legionowo 1984, s. 24, mps).

⁴⁶ *Ibidem*, s. 64. Podczas kwerendy nie dotarłem do akt agentury prowadzonej przez funkcjonariuszy Wydziału II KB WOP w stoczniach w Gdańsku i Gdyni. Trudno jednak sądzić, że jej nie było. Wydaje się, że Zwiad KB WOP nie mógł sobie pozwolić na brak źródła dostarczającego informacje z obiektów tak ważnych w ochronie kontrwywiadowczej granic, jakimi były trójmiejskie stocznie.

⁴⁷ AIPN Gd, 091/27, Z. Danielak, *op. cit.*, s. 90.

⁴⁸ Raporty kasowe wydziału gospodarczego gdańskiej bezpieki za sierpień i wrzesień 1980 r. wskazują, że funkcjonariusze SB odbywali spotkania w celu zebrania informacji do operacji „Lato ’80”. We wrześniu 1980 r. funkcjonariusz SB spotkał się z TW „Malarzem” w sprawie operacji. Łącznie w tym miesiącu doszło do sześciu spotkań. Na uwagę zasługuje to, że na liście agentury gdyńskiej stoczni jako pracownik Wydziału Izolacyjno-Malarskiego W7 widnieje TW „Malarz” (AIPN Gd, 00105/46, t. 21, Raporty kasowe wypłat z funduszu „O”, k. 9, 131, 132, 135, 160, 171; AIPN Gd, 091/27, Z. Danielak, *op. cit.*, s. 64).

⁴⁹ Teczki pracy tajnych współpracowników z Trójmiasta nie zachowały się. Dysponujemy wyłącznie ich aktami personalnymi.

wzmianki o fali strajków, która ogarnęła cały kraj. Nie znaczy to jednak, że wybuch niepokojów społecznych spowodował paraliż organów Zwiadu WOP. Wydaje się mało realne, aby nawet w sytuacji zaskoczenia rozwojem wydarzeń w kraju oficerowie organów kontrwywiadowczych KB WOP mogli sobie pozwolić na brak jakichkolwiek działań⁵⁰. Potwierdza to informacja dotycząca sytuacji w Stoczni Ustka z 19 sierpnia 1980 r. przekazana przez TW „Roberta” (N.N.)⁵¹ chor. Marianowi Grotowi z GPK Ustka BB WOP⁵². Nie mamy wiadomości, aby ów meldunek poprzedzony był jakimś specjalnym zadaniem, ukierunkowującym TW na inwigilację strajkującej stoczni. Nie zaznaczono też, czy spotkanie nie zostało wywołane w trybie pilnym. Ponieważ jednak informacja przekazana przez TW pochodzi z poprzedniego dnia, wydaje się to prawdopodobne. „Robertowi” zlecono ponadto kontynuowanie obserwacji⁵³. Należy wspomnieć, że w dziale „uwagi i przedsięwzięcia” oficer prowadzący wskazuje na inne źródła potwierdzające tę informację oraz sugeruje

⁵⁰ Chaos spowodowany falą strajków ogarniających cały kraj spowodował zapewne utrudnienia w odbywaniu spotkań z osobowymi źródłami informacji i w zachowaniu konspiracji współpracy. Niepokoje społeczne musiały też zdezorientować osoby współpracujące ze Zwiadem WOP, co miało negatywny wpływ na udzielanie przez nie pomocy organom kontrwywiadowczym. TW „Tomek” (Stanisław Staniszewski) miał np. zadaniem st. chor. Naruszewicza z GPK Port Gdańsk obniżyć poziom pracy, na co wpłynęły „wypadki w sierpniu 1980 r. oraz obowiązywanie stanu wojennego w Polsce”. Nie było to zjawisko charakterystyczne tylko dla agentury organów kontrwywiadowczych WOP. Na skutek wydarzeń sierpnia 1980 r. również wielu TW SB zrezygnowało ze współpracy (AIPN Gd, 00156/1, Teczka personalna TW „Tomka”, Charakterystyka operacyjna TW „Tomka”, 27 XII 1983 r., k. 54; S. Cenckiewicz, *Znaczenie archiwaliów służb specjalnych PRL w studiach nad dziejami NSZZ „Solidarność”* [w:] *„Solidarność” w imieniu narodu i obywateli*, red. M. Latoszek, Kraków 2005, s. 227). Stanisław Staniszewski – robotnik w Porcie Gdańskim, w 1971 r. zarejestrowany przez GPK Port Gdańsk jako TW „Tomek”. Pozyskany m.in. w celu inwigilacji środowiska robotników portowych. Wyrejestrowany z ewidencji w październiku 1989 r. (AIPN Gd, 00156/1, Teczka personalna TW „Tomka”).

⁵¹ Podczas kwerendy autor nie dotarł do akt personalnych TW „Roberta”. Z analizy jego teczek wynika, że był prawdopodobnie pracownikiem przedsiębiorstwa rybackiego „Korab” w Ustce.

⁵² TW „Robert” informował w meldunku: „19 VIII 1980, godz. 9.30, aktualna sytuacja na terenie Ustki wygląda następująco – Stocznia Ustka nadal strajkuje, to jest od dnia 18 VIII 1980, godz. 10.00, pracownicy stoczni zgłaszają następujące postulaty: przywrócenia premii produkcyjnej 20 proc., która została obniżona do pięciu procent; podniesienia zasiłków rodzinnych do takich, jakie otrzymuje wojsko i milicja; zmian personalnych w składzie Rady Zakładowej i dyrektora [personalia nieczytelne – M.K.], który prawdopodobnie został już zdjęty. O godz. 10.00 w stoczni ma być pierwszy sekr[etarz] KW i wojewoda słupski w celu pertraktowania. Do obecnego czasu nic nie wskazuje, by pracownicy stoczni zamierzali wyjść na miasto lub groził jakiś sabotaż. Stocznia jest zabezpieczona przez powołaną z robotników milicję robotniczą, która działa dość sprawnie. Na teren stoczni nie są wpuszczane osoby postronne, a nawet pracownicy stoczni przebywający na urlopie. Jak długo będzie trwała aktualna sytuacja, trudno powiedzieć. Wystąpienie Gierka zostało potraktowane z uśmiechem i jest ogólne zdanie, że nie rozwiązuje sprawy. Słyszałem takie stwierdzenie, że Gierek przyszedł do władzy, jak stocznie zaczęły, i skończy przy udziale stoczni. Korab pracuje normalnie, w dniu 18 VIII 1980 stwierdziłem, że aktywnie działali dyrektorzy Lewand i Słup – przebywali na terenie i gdzie spotkali grupkę osób, wkraczali i angażowali do pracy” (AIPN Gd, 00155/118, t. 2, Teczka pracy TW „Roberta”, Informacja dotycząca aktualnej sytuacji w Stoczni Ustka związanej z przerwą w pracy, 19 IX 1980 r. [data błędna, powinno być 19 VIII 1980 r.], k. 189).

⁵³ *Ibidem*.

wykorzystanie jej w dalszej pracy nad tym zagadnieniem⁵⁴. Prawdopodobnie również funkcjonariusze Zwiadu KB WOP, pod których ochroną operacyjną znajdowały się dwie trójmiejskie stocznie, a także inne większe i mniejsze zakłady pracy zlokalizowane na terenie jej odpowiedzialności służbowej, musieli podejmować analogiczne działania. Uzyskiwane informacje, biorąc pod uwagę procedury i charakterystykę pracy Wydziału II, były z pewnością przekazywane odpowiednim organom Służby Bezpieczeństwa.

Analizując działania Zwiadu WOP wobec wydarzeń sierpnia 1980 r., możemy dostrzec ich aktywność już w czasie fali protestów lipcowych⁵⁵. Podczas kwerendy autor dotarł tylko do jednej wzmianki o zainteresowaniu organów rozpoznania operacyjnego Wojsk Ochrony Pogranicza tymi wydarzeniami. Mowa tu o informacji przekazanej przez TW „Zbyszka” (Ryszard Granis)⁵⁶ st. chor. Bogusławowi Sokołowskiemu z BB WOP 21 lipca. Tajny współpracownik informuje w niej przedstawiciela GPK Ustka, że „w dniu 18 lipca 1980 r. w rozmowie z ob. Dzikim Niwińskim dowiedziałem się, że w mieście Ustka powstała grupa, która wzorem strajkujących kolejarzy ma zorganizować podobną manifestację. W rozmowie z nim nie dowiedziałem się bliżej o składzie grupy, miejscu ich zatrudnienia oraz czasu i miejsca akcji”⁵⁷. Chorąży po otrzymaniu wiadomości zlecił „Zbyszkowi” nawiązanie bliższego kontaktu z Niwińskim, by ustalić „przypuszczalny skład grupy lub nazwiska kilku członków tej grupy; w miarę możliwości miejsce zamieszkania i miejsce pracy członków tej grupy, czas i miejsce tej akcji”⁵⁸. Niestety, w aktach TW nie ma dalszych wzmianek o realizacji tych zadań. Mimo braku potwierdzenia w zachowanych archiwaliach możemy przyjąć, że Wydział II KB WOP otrzymywał podobne informacje od prowadzonych przez siebie osobowych źródeł informacji, zwłaszcza że w lipcu i sierpniu resort spraw wewnętrznych zaangażował do kontroli operacyjnej strajkujących zakładów wszystkie swoje siły i środki⁵⁹.

⁵⁴ *Ibidem*, k. 189–190.

⁵⁵ Lipcowe protesty w 1980 r. zostały wywołane przez podwyżki cen na niektóre gatunki mięsa. Wybuchły strajki w wielu zakładach pracy w całym kraju. Protestujący żądali cofnięcia podwyżek oraz wzrostu płac. Władze, chcąc zakończyć kryzys, zgodziły się na realizację żądań ekonomicznych, co spowodowało inne, dotąd nieprotestujące zakłady pracy do stawiania podobnych roszczeń (A. Friszke, *op. cit.*, s. 367).

⁵⁶ Ryszard Granis – rybak z Ustki, zarejestrowany w 1977 r. przez GPK Ustka jako TW „Zbyszek”. Pozyskany w celu inwigilacji środowiska uesteckich rybaków. Jedno z najaktywniejszych osobowych źródeł informacji Bałtyckiej Brygady WOP. Od lutego 1977 do stycznia 1980 r. miał przekazać 45 informacji oficerom prowadzącym (AIPN Gd, 00155/85, t. 2, Teczka personalna TW „Zbyszka”; *ibidem*, t. 1, Teczka pracy TW „Zbyszka”).

⁵⁷ *Ibidem*, Notatka dotycząca powstałej grupy-komitetu usiłującego zorganizować strajk w Ustce, 21 VII 1980 r., k. 72.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ Od początku lipca służby resortu spraw wewnętrznych pozostawały w ciągłej gotowości. Ograniczono się jednak do obserwacji strajkujących, jak i środowisk uważanych za niebezpieczne dla ładu publicznego (R. Terlecki, *op. cit.*, s. 253).

Od września 1980 do grudnia 1981 r.

Po podpisaniu porozumień sierpniowych Wydział II KB WOP nie zaprzestał pracy polegającej na rozpoznaniu operacyjnym nowo utworzonego ruchu społecznego⁶⁰. Można powiedzieć, że stało się to nowym zadaniem formacji ochrony pogranicza.

Przez pierwsze miesiące rzeczywistości posierpniowej aż do końca 1980 r. wzmianki o zainteresowaniu organów Zwiadu WOP nowym związkiem zawodowym są nieliczne⁶¹. Zdarzają się wprawdzie napomknięcia o nim w informacjach przekazywanych przez TW, aczkolwiek są bardzo rzadkie i wynikają wyłącznie z inicjatywy źródła. Należy podkreślić, że do wprowadzenia stanu wojennego funkcjonariusze Zwiadu WOP brygady kaszubskiej, jak i bałtyckiej nie opracowali dla prowadzonych przez siebie OZI nowych kierunkowych planów wykorzystania, które uwzględniałyby istnienie „Solidarności”. Oficerowie prowadzący zlecali w tym okresie TW i KO pogłębiać informacje o jej funkcjonowaniu i działaczach, aczkolwiek działo się to wyłącznie w przypadku wcześniejszego otrzymania od źródła informacji dotyczącej tego zagadnienia. W przekazywanych wiadomościach ani w zlecanych zadaniach nie ma wzmianki o niepokojach wynikających z problemów z rejestracją NSZZ „Solidarność” oraz groźby strajku generalnego⁶². Trudno przyjąć, że w tak napiętej sytuacji społecznej organy Zwiadu KB WOP, nauczone doświadczeniami sierpnia, nie zainteresowały się możliwością wybuchu nowej fali protestów mogących zagrozić wykonywaniu zadań związanych z kontrwywiadowczą ochroną granicy państwowej. Prawdopodobnie musiały one podjąć jakieś działania, o których z powodu niekompletności archiwaliów nie wiemy.

Brak śladów zainteresowania operacyjnego nowym związkiem zawodowym w pierwszych miesiącach jego istnienia w zachowanych aktach agentury Wydziału II KB WOP nie świadczy o tym, że zagadnienie to było pomijane. Wiemy, że w grudniu 1980 r. Wydział III „A” KW MO w Gdańsku wykorzystywał w działaniach podejmowanych wobec „Solidarności” m.in. źródła informacji Granicznej Placówki Kontrolnej w gdańskim Nowym Porcie⁶³. Niestety, niewielka ilość zachowanych akt agentury

⁶⁰ Porozumienia pomiędzy stroną rządową a strajkującymi podpisano 30 sierpnia w Szczecinie oraz 31 sierpnia w Gdańsku (J. Skórzyński, M. Pernał, *Gdy niemożliwe stało się możliwe. Kalendarium Solidarności 1980–1989*, Warszawa 2005, s. 40–41).

⁶¹ Dotyczą wyłącznie działalności Wydziału II BB WOP. W aktach agenturalnych gdańskiej brygady do końca 1980 r. nie ma wzmianki o funkcjonowaniu nowego związku zawodowego.

⁶² Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” złożył 24 IX 1980 r. wniosek o rejestrację do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Sąd zarejestrował związek już 24 października, wprowadzając do jego statutu zmiany, które były nie do zaakceptowania przez jego działaczy (m.in. zmieniając punkt o prawie do strajku). W odpowiedzi przywódcy odwołali się do Sądu Najwyższego i zagrozili strajkiem generalnym w razie odrzucenia odwołania. Na mocy ugody z władzami NSZZ „Solidarność” została zarejestrowana 10 XI 1980 r. (A. Friszke, *op. cit.*, s. 374; *Kronika...*, s. 855).

⁶³ AIPN Gd, 091/22, R. Sobierajski, *Ośrodek regionalny NSZZ „Solidarność” w Gdańsku – niektóre aspekty operacyjnej ochrony w okresie sierpień 1980 – grudzień 1981*, Legionowo 1984, s. 113, mps.

trójmiejskiej nie pozwala na sprawdzenie charakteru przekazywanych wiadomości. Biorąc pod uwagę metody i charakterystykę pracy z OZI organów Zwiadu WOP, możemy postawić hipotezę, że były to informacje typu sygnalizacyjnego, dostarczane z inicjatywy TW lub KO. Nie możemy wykluczyć, iż potrzeby operacyjne, wynikające z bezpośredniego sąsiedztwa kolebki „Solidarności”, skłoniły funkcjonariuszy Wydziału II KB WOP z Gdańska do specjalnego ukierunkowania źródeł na wykonywanie zadań związanych z nowym ruchem społecznym. Stan zachowania źródeł nie pozwala jednak wykroczyć poza sferę domysłów.

W 1981 r. możemy dostrzec większą aktywność Wydziału II KB WOP wokół zagadnień związanych z „Solidarnością”. Nadal opierał się on jednak, jak już wspominaliśmy, na nielicznych wiadomościach przekazywanych z inicjatywy osobowych źródeł informacji. Mimo niewielkiej ich ilości możemy zaobserwować zainteresowanie Wydziału II groźbą strajku generalnego, jaka powstała w związku z wydarzeniami bydgoskimi⁶⁴. Pokazuje to przykład TW „Lecha” (Lech Rogalski)⁶⁵, w omawianym okresie będącego na łączności por. Bronisława Kwiatkowskiego z GPK Braniewo. Źródło informuje w marcu 1981 r. oficera prowadzącego o Januszu Skoplaku, który „jest wrogo ustosunkowany do polityki prowadzonej przez partię i rząd. Jego wypowiedzi, z którymi się nie kryje, są obelżywe. Powołuje się on na wypowiedzi stacji zachodnich, głównie RWE [Radio Wolna Europa]”⁶⁶. Po przyjęciu informacji por. Bronisław Kwiatkowski zleca TW w związku z planowanym na 31 marca strajkiem generalnym dalszą obserwację zachowania Janusza Skoplaka⁶⁷.

O planach strajków przewidzianych na koniec marca 1981 r. organy Zwiadu KB WOP były zapewne informowane przez OZI. Jak dotąd udało się dotrzeć tylko do jednej informacji dotyczącej omawianego zagadnienia⁶⁸. Jest to notatka służbowa sporządzona przez st. sierż. Czesława Tuleja z GPK Braniewo ze spotkania z KO „Bolkem” (Marian

⁶⁴ Sprawę bydgoską rozpoczęło brutalne pobicie przez funkcjonariuszy MO 19 III 1980 r. w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy działaczy związkowych, z Janem Rulewskim na czele, domagających się legalizacji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W wyniku tych działań Krajowa Komisja Porozumiewawcza postawiła postulaty m.in. ukarania winnych pobicia oraz legalizacji związku rolników. Zagrożono jednocześnie, że w razie odmowy 31 marca odbędzie się strajk generalny w całym kraju. 27 marca przeprowadzono czterogodzinny strajk ostrzegawczy, będący jedną z największych akcji związku. 30 marca doszło jednak do porozumienia pomiędzy władzami a „Solidarnością” (A. Friszke, *op. cit.*, s. 386–388; *Kronika...*, s. 856).

⁶⁵ Lech Rogalski – mieszkaniec Braniewa, w 1977 r. zarejestrowany przez GPK Braniewo jako TW „Lech”. Pozyskany w celu dostarczania informacji o środowiskach młodzieżowych zatrudnionych w pobliżu przejścia kolejowego w Braniewie. Wyłączony z sieci agenturalnej w 1983 r. (AIPN Gd, 00124/2, [Teczka personalna TW „Lecha” – mikrofiszka]).

⁶⁶ AIPN Gd, 0096/2, Teczka pracy TW „Lecha”, Informacja, 28 III 1981 r., k. 71.

⁶⁷ Uzasadniając polecenie, por. Kwiatkowski wskazał, że „wypowiedzi i dyskusje ob. S. Janusza w okresie napięcia w kraju mogą doprowadzić do pewnego rodzaju nastrojów, głównie w środowisku, w którym się obraca, dlatego też należy bliżej rozpoznać osobowość ob. S.J. przy pomocy innych źródeł informacji. Otrzymaną informację wykorzystać do potrzeb operacyjnych GPK” (*ibidem*).

⁶⁸ Jest to jedyna informacja o strajkach w marcu 1981 r., do której podczas kwerendy akt Wydziału II Kaszubskiej oraz Bałtyckiej Brygady WOP dotarł autor.

Kisiel) odbytego 28 marca 1981 r.⁶⁹ Źródło powiadomiło w czasie rozmowy funkcjonariusza GPK o niewłączeniu się pracowników stacji PKP Braniewo do strajku ostrzegawczego z 27 marca, a także o ich negatywnych opiniach odnośnie do planowanego na ostatni dzień miesiąca strajku generalnego⁷⁰. Mimo że jest to jedyna wzmianka dotycząca kryzysu bydgoskiego, można przyjąć, iż takich informacji było więcej. Wydarzenia marca 1981 r. oraz ich konsekwencje wpływały na sytuację w całym kraju. Trudno więc sądzić, że do zwiadu brygady, która zabezpieczała granicę na odcinku trzech ówczesnych województw, dotarła tylko jedna informacja o planowanym strajku⁷¹.

Poza omawianymi krótkimi informacjami dotyczącymi „Solidarności”, często niemającymi wartości operacyjnej, przekazywanymi przez źródła niewiele wiemy o szczegółowych działaniach Zwiadu KB WOP wobec nowego związku zawodowego⁷². Jak się wydaje, były one skoordynowane z działaniami Służby Bezpieczeństwa. Widać to na przykładzie przedsięwzięć organów resortu spraw wewnętrznych wobec I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”⁷³. W prowadzeniu sprawy obiektowej o kryptonimie „Sejmik” Wydział III „A” miał współpracować w terenie m.in. właśnie z Wydziałem II KB WOP⁷⁴. Nie wiemy jednak, w jakim zakresie.

⁶⁹ AIPN Gd, 00187/14, [Teczka personalna KO „Bolka”], Notatka służbowa ze spotkania z KO „Bolkiem”, 28 III 1981 r., k. 27 (mf).

Marian Kisiel – mieszkaniec Braniewa, od 1973 r. zarejestrowany przez GPK w Braniewie jako KO „Bolek”. Zwerbowany w celu zabezpieczenia granicy państwowej przed jej nielegalnym przekraczaniem. Wyrejestrowany z ewidencji w 1981 r.

⁷⁰ Jak wskazał st. sierż. Tuleja, KO „Bolek” (Marian Kisiel) miał stwierdzić, że „na stacji Braniewo podczas strajku ostrzegawczego praca przebiegała bez żadnych zakłóceń, lecz pracownicy byli w tym okresie zdenerwowani, co wywołało ze strony kierownictwa stacji zwiększenie kontroli, aby nie doszło do wypadku. Większość pracowników stacji Braniewo wypowiada się przeciw zapowiadanej strajkowi, który ma się odbyć 31 III 1981, twierdząc, że przywódcy »Solidarności« celowo to wszystko organizują, aby w kraju wprowadzić chaos, doprowadzić gospodarkę do upadku i w końcowej fazie przejąć władzę” (AIPN Gd, 00187/14, Notatka służbowa ze spotkania z KO „Bolkiem”, 28 III 1981 r., k. 27).

⁷¹ W owym okresie w MSW zauważono wyraźny spadek efektywności pracy osobowych źródeł informacji (R. Terlecki, *op. cit.*, s. 270).

⁷² Mała ilość materiałów dotyczących działań Wydziału II KB WOP wobec „Solidarności” w 1981 r. wydaje się o tyle osobliwa, że w tym samym roku Zarząd Zwiadu WOP wydał wytyczne, wedle których miano zintensyfikować kontrolę grup oraz osób podejrzanych o prowadzenie działalności antysocjalistycznej na pograniczu. W tym celu zwiększono liczbę osobowych źródeł informacji, co znacznie poprawiło możliwości wykonywania takich działań. Ponadto wprowadzono zwiększenie zakresu dokumentowania operacyjnego poczynań osób, które uznawano za wrogo ustosunkowane do rzeczywistości (A. Klebko, R. Techman, *Wojska Ochrony Pogranicza w czasie stanu wojennego w świetle materiałów źródłowych Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie [w:] Stan wojenny w skali kraju i Pomorza Zachodniego. Informacje źródłowe i refleksje*, red. M. Michałek, J. Macholak, Szczecin 2005, s. 147).

⁷³ Zjazd obradował w dwóch turach – 5–10 września oraz od 26 września do 7 października. Miał na celu m.in. wybranie Komisji Krajowej oraz jej prezydium, a także przyjęcie planu funkcjonowania związku. 22 VIII 1981 r. Wydział III KW MO w Gdańsku wszczął SO o krypt. „Sejmik”, której celem była kontrola operacyjna osób biorących udział w zjeździe. W sprawę obiektową włączono wszystkie departamenty MSW (A. Friszke, *op. cit.*, s. 393–394; R. Terlecki, *op. cit.*, s. 280).

⁷⁴ S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004, s. 485.

Interesujące jest wprowadzenie nowych zasad dostarczania wiadomości na czas trwania operacji. Wszelkie dane miały być przekazywane przez osobowe źródła informacji, jak i oficerów prowadzących telefonicznie na wcześniej uzgodnione numery w KW MO w Gdańsku⁷⁵. W świetle dostępnych materiałów trudno jednak ustalić, czy instrukcja ta obejmowała funkcjonariuszy Zwiadu WOP.

Współdziałanie organów kontrwywiadowczych WOP z Wydziałem III „A” nie ograniczało się do zabezpieczenia SO o kryptonimie „Sejmik”. Wydział II KB WOP dokonywał z inspiracji Wydziału III „A” KW MO w Gdańsku kontroli osób podejrzanych o przemyt do Gdańska drogą morską i lotniczą wydawnictw propagandowych oraz materiałów zagranicznych⁷⁶. Ponadto miano sobie przekazywać wszelkie informacje dotyczące zagadnień związanych z „Solidarnością”⁷⁷. Współpraca Zwiadu WOP z organami SB miała układać się pomyślnie. Jak wskazuje mł. chor. Roman Sobierajski w swojej pracy dyplomowej: „Przekazane informacje pozwoliły obu stronom na realizację wielu przedsięwzięć mających na celu ograniczenie wrogiej działalności ośrodka gdańskiego »Solidarności«”⁷⁸. Niestety, stan badań nad działalnością organów kontrwywiadowczych Wojsk Ochrony Pogranicza nie pozwala na stwierdzenie, czy Kaszubska Brygada WOP współpracowała z aparatem bezpieczeństwa w innych kluczowych dla tego resortu sprawach, jak np. „Klan” oraz „Renesans”⁷⁹.

Okres obowiązywania stanu wojennego

Wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. na terenie PRL stanu wojennego rozpoczęło nowy etap w działaniach Wydziału II KB WOP wobec „Solidarności”. Można powiedzieć, że rozpoczęto otwartą walkę z ruchem obywatelskim sformowanym w sierpniu 1980 r. Najbardziej widoczne było to w pracy z agenturą. Organy kontrwywiadowcze Wojsk Ochrony Pogranicza od 13 grudnia 1981 r. jako cel pozyskania nowych OZI często wskazywały potrzebę kontroli operacyjnej środowisk „Solidarności”⁸⁰. Ponad-

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ AIPN Gd, 091/22, R. Sobierajski, *op. cit.*, s. 122.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 129.

⁷⁸ Cyt. za: *ibidem*.

⁷⁹ Sprawa obiektowa o krypt. „Klan” została założona 11 XI 1980 r. w celu uzyskania możliwości ingerowania w wewnętrzne sprawy „Solidarności” przy użyciu metod pracy operacyjnej. Chciano to osiągnąć m.in. przez: umieszczanie jak największej liczby OZI na kluczowych stanowiskach w związku (także w Prezydium MKZ); szeroko pojętą inwigilację; eliminację z działalności niektórych członków Prezydium MKZ. Sprawa obiektowa o krypt. „Renesans” została założona już po wprowadzeniu stanu wojennego (19 I 1982) w celu utworzenia przychylniej oraz w pełni lojalnej wobec władz państwowych „Solidarności” z przedgrudniowych działaczy związku, których miała cechować odpowiednia uległość. Ostatecznie sprawę zamknięto w listopadzie 1982 r., nie osiągnąwszy zamierzonego celu (S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki...*, s. 436–437, 451–453).

⁸⁰ Pokazuje to przykład KO „Ryszarda” (Jan Staśkiewicz), pozyskanego w styczniu 1982 r. przez Wydział II BB WOP m.in. w celu „prowadzenia operacyjnego rozpoznania w m. pracy stosunków i na-

to, jak już wspominaliśmy, bezpośrednio po wprowadzeniu stanu wojennego aż do stycznia 1982 r. funkcjonariusze organów Zwiadu KB WOP odbywali wywoływane w trybie pilnym spotkania z prowadzonymi przez siebie OZI. Tajni współpracownicy otrzymywali na nich nowe pakiety zadań operacyjnych skierowanych przeciwko zawieszonemu NSZZ „Solidarność”⁸¹. Nie przestały jednak obowiązywać wytyczne odnoszące się do ochrony granicy, zawarte we wcześniejszych kierunkowych planach wykorzystania tajnych współpracowników⁸². Opracowana koncepcja działania wobec nowego związku zawodowego stała się odtąd integralnym elementem pracy operacyjnej Wydziału II KB WOP.

W pierwszych dniach obowiązywania stanu wojennego organy zwiadu wszystkich brygad WOP przeprowadziły na podstawie wcześniejszego rozpoznania przygotowań do akcji protestacyjnych rozmowy ostrzegawcze z osobami, które podejrzewano o sympatyzowanie z „Solidarnością”⁸³. Przekazano ponadto innym służbom aparatu bezpieczeństwa informacje na temat kilkuset osób, które mogły, według funkcjonariuszy,

strojów panujących wśród załogi, ujawniania ewentualnej działalności antysocjalistycznej ze strony takich osób jak Niedźwiecki, Czajkowski, Gunter, uważanych za skrajnych działaczy »Solidarności«⁷. Użycie w pozyskaniu kontaktu operacyjnego kwestionariusza wchodzącego w skład procedur werbukowych TW miało prawdopodobnie związek z wcześniejszym wykorzystaniem Jana Staśkiewicza w takim charakterze (AIPN Gd, 00155/121, t. 1, Teczka personalna KO „Ryszarda”, Kwestionariusz, cz. 2: Uzasadnienie pozyskania do współpracy, b.d., k. 4).

Jan Staśkiewicz – pracownik Zakładów Remontowych Elementów Maszyn Budowlanych „Zremb” Malbork, członek PZPR, od 1982 r. zarejestrowany przez Wydział II BB WOP jako KO „Ryszard”. Wcześniej do 1978 r. na łączności GO Lębork jako TW „Ryszard” (wyrejestrowany po wstąpieniu do PZPR).

⁸¹ Zastępca dowódcy strażnicy WOP w Braniewie ppor. Janusz Izdebski po spotkaniu z TW „Adamem” (Eugeniusz Kowalski) referował: „Spotkanie poświęciłem na podanie zadań i omówienie ich w związku z wprowadzeniem stanu wojennego. Zadania główne dotyczyły: zwrócenia uwagi na aktywistów »Solidarności« oraz ich kontakty i zachowanie się; nadmierne gromadzenie towarów spożywczych w celach spekulacyjnych; zwracanie uwagi na osoby, które przybyły na nasz teren w celach ukrycia się; zwracanie uwagi na fakty, które mogłyby godzić w obronność kraju oraz ład i porządek publiczny. Po postawieniu zadań z uwagi na miejsce spotkania i dobro konspiracji zakończono je o godz. 16.30, polecając, że od chwili obecnej spotkania będą odbywane na żądanie moje lub TW przez ustalone hasło” (AIPN Gd, 0096/4, Teczka pracy TW „Adama”, Notatka służbowa dotycząca spotkania z TW „Adamem”, 16 XII 1981 r., k. 31).

Eugeniusz Kowalski – pracownik Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Braniewie, w 1978 r. zarejestrowany przez strażnicę WOP w Braniewie jako TW „Adam”. Pozyskany m.in. w celu informowania o kontaktach obywateli polskich z turystami z krajów kapitalistycznych. Wyrejestrowany z ewidencji w 1984 r. (AIPN Gd, 00124/4, [Teczka personalna TW „Adama” – mikrofiszka]).

⁸² W trakcie współpracy zagadnienia dotyczące „Solidarności” były wpisywane do aktualizowanych kierunkowych planów wykorzystania TW.

⁸³ A. Klebko, R. Techman, *op. cit.*, s. 149. Warto przypomnieć, że wiele osobowych źródeł informacji organów Zwiadu WOP było członkami „Solidarności”, zwykle szeregowymi. Zdarzało się także, iż mieli oni powiązania z aktywnymi działaczami związku. Brat TW „Zbyszka” (Ryszard Granis), będącego na łączności Wydziału II BB WOP, był członkiem zarządu NSZZ „Solidarność” Rybaków Indywidualnych. Co interesujące – w aktach poza tą wzmianką nie ma śladów prób wykorzystania operacyjnego tego faktu ani przed, ani po wprowadzeniu stanu wojennego (AIPN Gd, 00155/85, t. 2, Teczka pracy TW „Zbyszka”, Ocena postawy TW „Zbyszka”, nr rej. 629, w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, 6 VII 1981 r., k. 101).

zagrozić ówczesnemu porządkowi⁸⁴. Kilkadziesiąt z nich miało na skutek tego internować⁸⁵. Niestety, nie wiemy, jaki udział w tych przedsięwzięciach miał Wydział II KB WOP. Podczas kwerendy nie udało się odnaleźć wzmianek o realizacji podobnych działań. Należy jednak wspomnieć, że w Braniewie, czyli w rejonie, gdzie zachowała się najpełniejsza dokumentacja Wydziału II, nie internowano żadnej osoby⁸⁶.

W pracy operacyjnej prowadzonej w czasie stanu wojennego zwiad brygady z Gdańska przywiązywał uwagę do uzyskiwania informacji o byłych działaczach NSZZ „Solidarność”. Głównym celem było rozpoznanie możliwości podjęcia przez nich nielegalnej działalności konspiracyjnej. Na bieżąco w ramach zadań manewrowych zlecano TW monitorowanie aktywności tych środowisk. W odróżnieniu jednak od wspomnianych pakietów zadań otrzymanych w grudniu i styczniu tym razem polecenia funkcjonariuszy zwiadu odnosiły się do konkretnych osób⁸⁷. Informacje dotyczące działalności byłych członków „Solidarności” napływały również w ramach realizacji „zadań grudniowych”. TW „Witek” (Zygfryd Janiczek)⁸⁸ na początku 1982 r. przekazał wiadomość o Kazimierzu Zole, byłym przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Zakładu Przemontażu Wagonów „Zastal” w Braniewie, oraz jego zastępcy Markowskim⁸⁹. Informacje dotyczyły zwykle życia prywatnego byłych działaczy, a także ich losów, głównie zawodowych, w pogrudniowej rzeczywistości. Mimo to były one uważane przez funkcjonariuszy Wydziału II KB WOP za wartościowe pod względem operacyjnym⁹⁰. Autor dotarł tylko do jednej wiadomości przekazanej przez OZI o roz-

⁸⁴ A. Klebko, R. Techman, *op. cit.*, s. 149.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ L. Słodowik, *Po drugiej stronie barykady* [w:] *Szesnaście miesięcy wolności – „Solidarność” w województwie elbląskim*, red. J. Hochleitner, Elbląg 2006, s. 168.

⁸⁷ Po jednym ze spotkań z TW „Lechem” (Lech Rogalski) por. Bronisław Kwiatkowski zlecił mu: „Ustalać próby podejmowania działalności przez byłych działaczy NSZZ »Solidarność«. Bliżej rozpoznać obecne zachowanie ob. Sobieskiego, b. przewodniczącego NSZZ »Solidarność« przy UPGR Braniewo, ze szczególnym zwróceniem uwagi na jego kontakty z byłymi działaczami »Solidarność«” (AIPN Gd, 0096/2, Informacja, 10 V 1982 r., k. 81).

⁸⁸ Zygfryd Janiczek – mechanik w Zakładach Remontowych Wagonów „Zastal” w Braniewie, w 1981 r. zarejestrowany przez Wydział II KB WOP jako TW „Witek”. Jako cel pozyskania wskazywano m.in. potrzebę kontrwywiadowczego zabezpieczenia kolejowego przejścia granicznego w Braniewie. Wyrejestrowany z sieci agenturalnej w 1984 r. (AIPN Gd, 00124/5, [Teczka personalna TW „Witka” – mikrofiszka]).

⁸⁹ Według por. Bronisława Kwiatkowskiego TW „Witek” (Zygfryd Janiczek) miał poinformować go, że „ob. Zoła i Markowski zostali dyscyplinarnie zwolnieni z zakładu pracy za nadużycia finansowe, które polegały na podwójnym pobieraniu diet za delegacje. Diety pobierali z funduszy zakładowych oraz związkowych. Fakt ten starali się ukryć poprzez przechowywanie rozliczonych delegacji związkowych NSZZ »Solidarność« u siebie w szafie. Dopiero fakt wprowadzenia stanu wojennego w dniu 13 XII 1981 oraz polecenie złożenia i zabezpieczenia dokumentacji związkowej spowodował ujawnienie prowadzonych nadużyć przez obu działaczy związkowych” (AIPN Gd, 0096/5, Teczka pracy TW „Witka”, Notatka służbowa dotycząca ob. Zoły i Markowskiego, byłych działaczy NSZZ „Solidarność” w Zakładach Przemontażu Wagonów „Zastal” w Braniewie, 10 I 1982 r., k. 11).

⁹⁰ Na podstawie zachowanych akt Wydziału II KB WOP nie możemy stwierdzić, czy tego typu informacje zostały użyte do wszczęcia lub prowadzenia jakiegokolwiek sprawy o charakterze operacyjnym.

pracowywaniu osoby podejrzanej o podjęcie nielegalnej działalności opozycyjnej. Informacja ta, dostarczona przez TW „Neptuna” (Erwin Klingenberg)⁹¹ w 1982 r., dotyczy Pawła Stysiaka, którego funkcjonariusze GO Nowy Dwór Gdański podejrzewali o działalność w strukturach zawieszono NSZZ „Solidarność” w swoim zakładzie pracy⁹². Niestety, w aktach brak informacji o dalszym toku tej sprawy.

Kolejnym ważnym aspektem pracy operacyjnej organów kontrwywiadowczych KB WOP było przeciwdziałanie wszelkim wydawnictwom, plakatom, ulotkom oraz napisom, które według funkcjonariuszy godziły w socjalistyczny ustrój Polski oraz porządek publiczny⁹³. Jak wskazuje Andrzej Friszke, był to najczytelniejszy sygnał organizowania się konspiracyjnego oporu wobec władz⁹⁴. Z tego względu Zwiad WOP, jako służba stojąca na straży obowiązującego ładu prawnego, musiał przy użyciu wszystkich sił i środków przeciwdziałać ich rozprzestrzenianiu⁹⁵. Kiedy więc w październiku 1982 r. mjr Jan Antoniak z GO WOP w Lęborku dowiedział się od TW „Muzy” (Aleksander Kapusta)⁹⁶, że na terenie Zakładu Przemysłu Leśnego „Las” w Lęborku zostały wywieszone dwie ulotki podpisane przez lęborską „Solidarność”, przesłał natychmiast odpowiedni meldunek do Wydziału II BB WOP, której podlegał⁹⁷. Należy zwrócić uwagę, że informowanie centrali o wydarzeniach niemających związku z przestępstwami granicznymi należało do rzadkości. Świadczy to o zaangażowaniu, jakie przejawiali funkcjonariusze organów kontrwywiadowczych WOP w walce z kolporterami nielegalnych ulotek.

⁹¹ Erwin Klingenberg – rybak ze Sztutowa, pozyskany w 1967 r. przez Wydział II KB WOP (w późniejszym okresie na łączności GO Nowy Dwór Gdański). Zwerbowany w celu inwigilacji środowiska rybaków w Sztutowie. Wyrejestrowany z ewidencji w 1985 r. (AIPN Gd, 00124/12, [Teczka personalna TW „Neptuna” – mikrofiszka]).

⁹² Po uzyskaniu informacji od TW „Neptuna” (Erwin Klingenberg) o dalszej działalności Pawła Stysiaka w strukturach „Solidarności” kierownik GO WOP Nowy Dwór Gdański mjr Jerzy Chołdowicz stwierdził, że „omawiany w informacji przechodzi w zainteresowaniu Grupy Operacyjnej Nowy Dwór Gdański. Z informacji wynika, że Paweł S. w miejscu zamieszkania i pracy przejawiał działalność w byłym związku «Solidarność». Mając na uwadze powyższe, poddany on został kontroli operacyjnej poprzez TW »Neptun« celem ustalenia, czy w okresie stanu wojennego nie podejmuje zakonspirowanej działalności destrukcyjnej w swoim środowisku” (AIPN Gd, 0096/7, Teczka pracy TW „Neptuna”, Informacja, 2 II 1982 r., k. 197).

⁹³ To zagadnienie operacyjne obejmowało również przeciwdziałanie wywozowi z kraju różnego rodzaju wydawnictw opracowanych przez „Solidarność”. Niestety, nic nie wiemy o realizacji tej kwestii przez organy Wydziału II KB WOP (A. Kleboko, R. Techman, *op. cit.*, s. 149).

⁹⁴ A. Friszke, *op. cit.*, s. 419.

⁹⁵ Podczas kwerendy autor nie odnalazł w zachowanych aktach agenturalnych Wydziału II KB i BB WOP wzmianek o rozpowszechnianiu literatury bądź czasopism opozycyjnych w omawianym okresie.

⁹⁶ Aleksander Kapusta – monter w Rejonowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninowej w Lęborku, członek „Solidarności”, zarejestrowany przez GO Lębork jako TW „Muza” (AIPN Gd, 00155/86, t. 2, Teczka personalna TW „Muzy”).

⁹⁷ Omawiane ulotki nawoływały do niezapisywania się do koncesjonowanych przez władze związków zawodowych. W związku z tym mjr Antoniak postanowił również zlecić TW obserwację byłego przewodniczącego zakładowej „Solidarności” Maciejewskiego (AIPN Gd, 00155/86, t. 1, Teczka pracy TW „Muzy”, Meldunek z uzyskanej informacji od TW „Muzy” w sprawie wyklejenia ulotek, 13 X 1982 r., k. 11).

Najczęściej na terenie odpowiedzialności służbowej KB WOP dochodziło do umieszczania w różnych miejscach napisów o treści antysocjalistycznej. Zainteresowanie operacyjne nimi było jednak dużo mniejsze niż w przypadku ulotek. Wprawdzie oficerowie zwiadu zlecali prowadzonym przez siebie OZI dostarczanie wiadomości o pojawianiu się nowych napisów, aczkolwiek miało to służyć celom sygnalizacyjnym. Funkcjonariusze struktur terenowych Wydziału II KB WOP rzadko podejmowali konkretne działania w tym kierunku⁹⁸. Najczęściej kończyło się to na powiadomieniu drogą służbową najbliższej komendy MO. Z reguły nie zlecano nawet TW zadań marnotrawnych w celu wykrycia ich autorów, choć działania takie wynikały ze specjalnych pakietów poleceń otrzymywanych na początku stanu wojennego. Jedyne wyjątkiem stanowiło zlecenie TW „Witkowi” (Zygfryd Janiczek) przez por. Bronisława Kwiatkowskiego z GPK w Braniewie ustalenia sprawców umieszczenia wrogich napisów na wagonach przewidzianych na eksport⁹⁹.

Niewielkie zaangażowanie funkcjonariuszy Zwiadu KB WOP w ustalanie sprawców wrogich napisów wynikało, jak się wydaje, z dwóch powodów. Pierwszym była powszechność tego zjawiska, co powodowało, że wszelkie próby przeciwdziałania mu nie dawały rezultatów¹⁰⁰. Drugim czynnikiem była zapewne chęć uniknięcia zaangażowania sił i środków do przedsięwzięcia niemającego wpływu na wykonywanie zadań związanych z ochroną granicy. Jeżeli zwykle za kolportaż ulotek odpowiedzialna była jakaś zorganizowana grupa powodująca według oficerów zwiadu zagrożenie dla kontrwywiadowczego zabezpieczenia granicy, to sprawcami napisów mogły być pojedyncze osoby, niezwiązane z żadnymi organizacjami, które chciały zmanifestować swój stosunek do sytuacji politycznej. Próby ustalenia ich autorów były z punktu widzenia organów kontrwywiadowczych WOP zbyt absorbujące w porównaniu z korzyściami, jakie mógł przynieść sukces w realizacji prac istotniejszych – zwłaszcza że zdawano sobie sprawę, iż tym zagadnieniem zajmowały się posiadające liczniejsze kadry i bardziej rozbudowaną strukturę organy SB i MO.

⁹⁸ Uwidacznia to przykład ppor. Janusza Izdebskiego ze strażnicy WOP w Braniewie, który w lutym 1982 r. po uzyskaniu od TW „Małego” (Mieczysław Mierzwiński) informacji o napisaniu na jednym z braniewskich bloków przez trzech młodych ludzi napisu „KPN walczy” udał się na miejsce zdarzenia, jednak po stwierdzeniu, że napis został już zamalowany, postanowił zaniechać czynności (AIPN Gd, 0096/17, Teczka pracy TW „Małego”, Informacja, 14 II 1982 r., k. 23).

Mieczysław Mierzwiński – pracownik Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego „Kopernik” we Fromborku (przystań w Pasłęku), od 1981 r. zarejestrowany przez strażnicę WOP w Braniewie jako TW „Mały”. Pozyskany m.in. w celu inwigilacji rybaków indywidualnych w okolicach Pasłęka, a także dostarczania informacji o kontaktach obywateli polskich z turystami z zagranicy. Wyrejestrowany w 1986 r. (AIPN Gd, 00124/16, [Teczka personalna TW „Małego” – mikrofiszka]).

⁹⁹ AIPN Gd, 0096/5, Informacja, 24 V 1983 r., k. 2

¹⁰⁰ Po 13 XII 1981 r. nastąpił znaczący wzrost liczby napisów z hasłami uznawanymi przez władze za wrogie. Umieszczano je w miejscach jak najbardziej eksponowanych i trudno dostępnych. Każda próba ich zamalowywania kończyła się powstaniem nowych, znacznie lepiej widocznych (J. Hochleitner, *Graffiti jako instrument informacji i walki społecznej* [w:] *Szesnaście miesięcy wolności...*, red. *idem*, s. 26).

Wydział II Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza wobec „Solidarności”...

Jednym z zadań intensywnie realizowanych przez Wydział II KB WOP w czasie obowiązywania stanu wojennego było zbieranie informacji o różnego rodzaju manifestacjach na terenie jej odpowiedzialności służbowej. Chodziło głównie o protesty w związku z ważnymi dla środowisk opozycyjnych rocznicami¹⁰¹. Gromadzenie wiadomości odbywało się poprzez zlecenia OZI specjalnych zadań manewrowych. Wprawdzie już we wcześniejszych latach funkcjonariusze rozpoznania operacyjnego KB WOP polecali źródłom uzyskiwać informacje o mających się odbyć zdarzeniach o szczególnym wymiarze społecznym, ale odbywało się to na dużo mniejszą skalę¹⁰². W omawianym okresie do tego zagadnienia kontrwywiadowczego wykorzystywano regularnie wszystkie posiadane na łączności źródła. W czasie poprzedzającym newralgiczne rocznice następowała zwykle intensyfikacja pracy operacyjnej w celu rozpoznania środowisk, które uważano za wrogie. Na przykład TW „Klon” (Franciszek Kałuża)¹⁰³ w związku ze zbliżającą się rocznicą podpisania porozumień gdańskich z 1980 r. otrzymywał dwukrotnie na spotkaniach 10 i 21 sierpnia specjalne zestawy zadań¹⁰⁴. Choć polecenia te zostały wydane już po formalnym zakończeniu stanu wojennego, są dowodem na duże zaangażowanie organów Zwiadu WOP w to zagadnienie. Niestety, z zachowanych archiwaliów pozostawionych przez Wydział II KB WOP nie możemy stwierdzić, w jaki sposób wiedza uzyskana od OZI została wykorzystana w dalszej pracy operacyjnej¹⁰⁵.

Nie ma wątpliwości, że w ogólnym zakresie działań skierowanych przeciwko środowiskom opozycyjnym Wydział II KB WOP współpracował z odpowiednimi organami Służby Bezpieczeństwa. Zadaniem Zwiadu WOP było zebranie jak największej

¹⁰¹ Chodziło głównie o rocznicę podpisania porozumień sierpniowych (30 i 31 sierpnia), rocznicę wydarzeń grudnia 1970 r. czy czerwca 1976 r., święta 1 i 3 Maja, rocznice wprowadzenia stanu wojennego.

¹⁰² Istotą sprawy było wybadanie nastrojów przed wprowadzeniem podwyżek cen na artykuły spożywcze czy nadchodzącymi wyborami do rad narodowych i Sejmu.

¹⁰³ Franciszek Kałuża – mechanik w PGR Zagaje, od 1982 r. zarejestrowany przez strażnicę WOP w Braniewie jako TW „Klon”. Zwerbowany w celu dostarczania informacji m.in. o naruszeniach granicy państwowej, przestępstwach gospodarczych i politycznych w miejscu pracy. Wyrejestrowany w 1985 r. (AIPN Gd, 00124/11, [Teczka personalna TW „Klona” – mikrofisz]).

¹⁰⁴ Po spotkaniu 10 VIII 1983 r. z TW „Klonem” (Franciszek Kałuża) kpt. Stanisław Bronk ze strażnicy WOP w Braniewie referował: „Mając na uwadze zbliżający się okres rocznicy umów gdańskich w 1980 r. pomiędzy NSZZ »Solidarność« a rządem PRL, zleciłem TW zadanie – informowanie o przestojach w pracy, wrogich w stosunku do rządu i partii wypowiedziach; ustalać personalnie, kto jest głównym inspiratorem lub prowokatorem wrogiej działalności; obserwować nastroje ludności, rejestrować ich wypowiedzi; informować o pojawieniu się wrogich napisów, ulotek, hasel itp., ustalać ich autorów; prowadzić rozpoznanie osób przybyłych czasowo do m. Zagaje, szczególnie ob. z kk; obserwować zachowanie się byłych działaczy NSZZ »Solidarność«”. Podobny zestaw zadań TW otrzymał na kolejnym spotkaniu jedenaście dni później (AIPN Gd, 0096/11, Teczka pracy TW „Klona”, Notatka służbowa dotycząca zadań dla TW „Klona”, 10 VIII 1983 r., k. 11; *ibidem*, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Klonem”, 21 VIII 1983 r., k. 18).

¹⁰⁵ Zwykle źródła informacji donosiły o braku protestów czy manifestacji bądź o ich pokojowym i łagodnym przebiegu. Dysponujemy jednak prawie wyłącznie dokumentami dotyczącymi agentury małych miast oraz wsi, gdzie rzadziej dochodziło do demonstracji przeciwko władzy. Brak teczek agentury trójmiejskiej powoduje, że nie jesteśmy w stanie ustalić, czy zebrane przez funkcjonariuszy Wydziału II KB WOP na tamtym terenie wiadomości były używane w akcjach mających przeciwdziałać manifestacjom i protestom. Należy pamiętać, iż np. w Gdańsku kilkakrotnie dochodziło do licznych demonstracji przeciwko władzom. Tylko w 1983 r. manifestacje odbyły się 13 i 14 lutego, 13 i 14 marca, 1 maja, a także 13, 14 oraz 31 sierpnia (A. Kazański, *op. cit.*, s. 45–46).

ilości informacji związanych z „Solidarnością”. Jeżeli jednak rozpoznanie operacyjne nie wiązało się bezpośrednio z kontrwywiadowczą ochroną granicy państwowej, było po pewnym czasie przekazywane SB. Niestety, niewiele wiemy o zakresie współdziałania obu służb. Możemy jednak postawić hipotezę, że mogło wykraczać poza wymianę informacji. Jedyne udokumentowane podczas kwerendy przykład bezpośredniej współpracy pomiędzy Zwiadem KB WOP a organami SB pochodzi z grudnia 1983 r. i dotyczy dokonanego wspólnie przez funkcjonariuszy GPK Gdynia oraz Wydziału III gdańskiego WUSW przeszukania mieszkania w Gdańsku przy ul. Elbląskiej 31/3, którego celem miało być sprawdzenie, czy nie ukrywa się w nim Bogdan Borusewicz¹⁰⁶. Mimo że zdarzyło się to już kilka miesięcy po zniesieniu stanu wojennego, możemy sądzić, iż podobne „przedsięwzięcia” realizowane były również we wcześniejszym okresie.

Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1983 r.

Omawiając działania podejmowane przez organy kontrwywiadowcze KB WOP wobec opozycji demokratycznej, nie sposób nie wspomnieć o przejawianym przez nią zainteresowaniu pielgrzymką Jana Pawła II w czerwcu 1983 r.

Wprowadzenie stanu wojennego i nowe realia z tym związane spowodowały potrzebę korekty w stosunkach państwo – Kościół. Zarówno strona partyjno-rządowa, jak i szefostwo resortu spraw wewnętrznych opowiadali się za modelem opierającym się na współpracy i koegzystencji¹⁰⁷. Pomimo nowej koncepcji organy SB nie zaniechały pracy operacyjnej wymierzonej w Kościół¹⁰⁸. Działania te były najbardziej widoczne w czasie drugiej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski w czerwcu

¹⁰⁶ Wydział II KB WOP chciał przeszukać mieszkanie, by sprawdzić, czy nie ukrywa się w nim Marek Kukułka, który był z sprawdzany w związku ze sprawą ucieczki z kraju rybaka Czesława Bogusławskiego, zarejestrowaną jako SOS o krypt. „Kombinator”. Propozycja wspólnego przeszukania wyszła od funkcjonariuszy Wydziału III WUSW w Gdańsku, którzy podejrzewali, że w mieszkaniu może znajdować się nielegalny sprzęt poligraficzny oraz radiostacja, a także ukrywać się Bogdan Borusewicz. Przeszukanie miało się odbyć 15 XII 1983 r. o godz. 20.30, na co zgodę wyraził ppłk Jerzy Więckowski, szef Wydziału II. Do jego przeprowadzenia chciano wykorzystać KO „SC”, kierownika Inspektoratu Miejskiej Służby Porządkowej w Urzędzie Miejskim, który miał je „odwiedzić” pod pozorem kontroli instalacji elektrycznej i gazowej. Jak dowiadujemy się z odręcznej notatki por. Zambrowskiego z GPK Gdynia, akcja odbyła się, aczkolwiek przyniosła wynik negatywny. Bogdan Borusewicz został ujęty dopiero na początku 1986 r. (AIPN Gd, 00157/3, Sprawa operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Kombinator”, Plan działań operacyjnych w stosunku do Marka Kukułki podejrzanego o wrogą działalność antysocjalistyczną oraz utrzymywanie kontaktów z poszukiwanym Bogdanem Borusewiczem, 13 XII 1983 r., k. 287–290; R. Terlecki, *op. cit.*, s. 310).

¹⁰⁷ Nowa koncepcja relacji z Kościołem przyjęta w MSW wynikała przede wszystkim z braku możliwości, zdaniem kierownictwa resoru, prowadzenia otwartej walki z katolikami z powodu zaangażowania wszystkich sił i środków w realizację zadań związanych z obowiązywaniem stanu wojennego (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 379–380).

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 380.

1983 r., w której zabezpieczenie zaangażowano cały aparat bezpieczeństwa¹⁰⁹. Wszelkie informacje o zainteresowaniu operacyjnym tą sprawą Wydziału II KB WOP pochodzą z raportów i zadań zleczanych TW. Specjalne pakiety poleceń, przewidujące zdobywanie wiadomości na temat pielgrzymki, tajni współpracownicy otrzymywali na organizowanych przez oficerów prowadzących spotkaniach w maju i czerwcu 1983 r. Choć zachowało się niewiele materiałów, można na ich podstawie przedstawić główne kierunki działań operacyjnych podejmowanych przez Wydział II w związku z wizytą papieża w Polsce¹¹⁰.

Funkcjonariuszy Zwiadu KB WOP interesowały głównie informacje dotyczące organizowania pielgrzymek do miejsc, gdzie miał przebywać Ojciec Święty, a także osób chcących w nich uczestniczyć¹¹¹. Miano też zbierać wszelkie opinie i wypowiedzi ludności pogranicza na temat papieskiej wizyty¹¹². Tajni współpracownicy byli ponadto zobowiązani do zwracania uwagi, czy przy okazji pielgrzymki Jana Pawła II nie będzie prób organizowania przez księży demonstracji religijnych¹¹³.

W kręgu zainteresowań funkcjonariuszy organów Zwiadu WOP pozostawały czynności mające na celu niedopuszczenie do jakichkolwiek przejawów działalności nielegalnych środowisk opozycyjnych w czasie pielgrzymki. Chodziło o baczność

¹⁰⁹ Pielgrzymka była planowana przez Episkopat Polski początkowo na 1982 r. Koncepcja ta jednak nie zyskała akceptacji strony partyjno-rządowej, która obawiała się, że wizyta Jana Pawła II może doprowadzić nawet do odrodzenia się „Solidarności”. Władze państwa zgodziły się ostatecznie, iż do przyjazdu papieża dojdzie w następnym roku. Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski odbyła się 16–23 VI 1983 r. Według analiz SB wzięło w niej udział 7 mln osób (*ibidem*, s. 396; R. Terlecki, *op. cit.*, s. 301).

¹¹⁰ Zachowały się teczki pracy tylko czterech TW wykorzystywanych przez Wydział II KB WOP w omawianym zagadnieniu: TW „Małego” (Mieczysław Mierzwiński), TW „Feniksa” (Zbigniew Rudziński), TW „Witka” (Zygfryd Janiczek) oraz TW „Kłona” (Franciszek Kałuża). Chociaż są to tajni współpracownicy z rejonów Braniewa i Nowego Dworu Gdańskiego, możemy przypuszczać, że do realizacji tego zagadnienia były wykorzystywane osobowe źródła informacji na całym terenie odpowiedzialności służbowej brygady. W Wydziale II BB WOP w tym kierunku operacyjnym pracowali TW „Turysta” oraz TW „Monika”.

¹¹¹ Władze państwowe nie wyraziły zgody na wizytę papieża w Trójmieście w okresie stanu wojennego. Mieszkańcy Pomorza organizowali więc pielgrzymki do miejsc, w których miał przebywać Jan Paweł II. W czerwcu 1983 r. ks. Mieczysław Józefczyk zorganizował wyjazd grupy 2 tys. elblążan na spotkanie z papieżem w Częstochowie i Warszawie (*Operacja „Zorza II”. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w Trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa–Gdańsk 2008, s. 11; S. Cenckiewicz, *Pomorze Gdańskie i Kujawy [w:] Stan wojenny w Polsce 1980–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003, s. 555).

¹¹² Tajni współpracownicy mieli głównie informować o wypowiedziach pochodzących z ich miejsc zamieszkania, jak i pracy. Na przykład TW „Witek” (Zygfryd Janiczek) miał na polecenie oficera prowadzącego „rozpoznać, jak wśród pracowników »Zastaluk« został przyjęty przyjazd papieża do Polski oraz kto zamierza wyjechać z wycieczkami organizowanymi przez księży” (AIPN Gd, 0096/5, Informacja, 24 V 1983 r., k. 28).

¹¹³ TW „Mały” (Mieczysław Mierzwiński) otrzymał od ppor. Janusza Izdebskiego ze strażnicy WOP w Braniewie zadanie zwracania uwagi na „sygnały lub próby zwoływania manifestacji kościelnych, które mogłyby naruszyć porządek publiczny”. TW „Feniks” (Zbigniew Rudziński) miał natomiast informować funkcjonariuszy zwiadu o wszelkich próbach organizowania „nielegalnych bóżnic” (AIPN Gd, 0096/17, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Małym”, 14 VI 1983 r., k. 34; AIPN Gd, 0096/6, Teczka pracy TW „Feniksa”, Zadanie, b.d., k. 6).

obserwację przez OZI byłych działaczy „Solidarności”¹¹⁴. Tajni współpracownicy mieli zwracać uwagę na próby zorganizowania przez opozycję demokratyczną demonstracji i protestów. TW „Feniks” (Zbigniew Rudziński)¹¹⁵ otrzymał np. polecenie informować oficera prowadzącego z GO WOP Nowy Dwór Gdański o próbach „wykorzystania przyjazdu do organizowania wrogich wystąpień i manifestacji”¹¹⁶. Oficerom zwiadu zależało ponadto na ujawnianiu wszelkich wydawnictw mogących w jakikolwiek sposób godzić w władzę¹¹⁷. Co ciekawe – zainteresowanie operacyjne funkcjonariuszy obejmowało też bezpośrednie bezpieczeństwo Jana Pawła II. Widzimy to na przykładzie TW „Klona” (Franciszek Kałuża), który otrzymał od kpt. Brońskiego ze strażnicy WOP w Braniewie polecenie „informowania o próbach ewentualnego zamachu na życie papieża”¹¹⁸. O realizacji zadań związanych z tym zagadnieniem nie wiemy. Jedynym wyjątkiem są dwie krótkie informacje TW „Witka” (Zygfryd Janiczek) i TW „Klona” (Franciszek Kałuża) dotyczące wyjazdów na spotkania z papieżem¹¹⁹. Jak się wydaje, Wydział II KB WOP przeprowadzał rozpoznanie operacyjne w tym kierunku w ramach operacji resortu spraw wewnętrznych, która miała na celu ochronę pielgrzymki Jana Pawła II do Polski¹²⁰. Autor nie odnalazł jednak śladów kontaktowania się Wydziału II KB WOP z wydziałami IV odpowiednich KW MO czy innymi organami SB odpowiedzialnymi za realizację w terenie operacji „Zorza”¹²¹. Trudno jednak uznać, że

¹¹⁴ Takie zadanie otrzymał po spotkaniu w czerwcu 1983 r. TW „Mały” (Mieczysław Mierzwiński) (AIPN Gd, 0096/17, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Małym”, 14 VI 1983 r., k. 34).

¹¹⁵ Zbigniew Rudziński – dyspozytor Rejonu Dróg Publicznych Oddział w Stegnie, od 1982 r. zarejestrowany przez Wydział II KB WOP jako TW „Feniks”. Pozyskany w celu m.in. inwigilacji rybaków i turystów zagranicznych. Wyrejestrowany z ewidencji w 1984 r. (AIPN Gd, 00124/6, [Teczka personalna TW „Feniksa” – mikrofiszal]).

¹¹⁶ AIPN Gd, 0096/6, Zadanie, b.d., k. 6.

¹¹⁷ TW „Mały” (Mieczysław Mierzwiński) miał za zadanie zwracać uwagę na: „rozpowszechnianie literatury i wydawnictw o treściach antysocjalistycznych itp.” (AIPN Gd, 0096/17, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Małym”, 14 VI 1983 r., k. 34).

¹¹⁸ AIPN Gd, 0096/11, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Klonem”, 14 VI 1983 r., k. 12.

¹¹⁹ TW „Witek” (Zygfryd Janiczek) informował, że z jego przedsiębiorstwa („Zastal” w Braniewie) na spotkanie z papieżem jadą tylko trzy kobiety. Natomiast TW „Klon” (Franciszek Kałuża) przekazał wiadomość, że z jego zakładu pracy (PGR Zagaje) nikt nie wybiera się na pielgrzymkę (AIPN Gd, 0096/5, Informacja, 17 VI 1983 r., k. 29); AIPN Gd, 0096/11, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Klonem”, 18 VI 1983 r., k. 13).

¹²⁰ Prace związane z zorganizowaniem operacyjnego zabezpieczenia wizyty papieskiej rozpoczęły się już pod koniec 1982 r. Na mocy zarządzenia 099/82 (31 XII 1982) powołano wtedy w MSW specjalną grupę, która składała się z zastępców dyrektorów wszystkich departamentów resortu spraw wewnętrznych. Na czele operacji, której nadano krypt. „Zorza”, stanął gen. Konrad Straszewski. W akcji wzięło udział ok. 9 tys. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, którzy podczas spotkań z papieżem w ubraniach cywilnych dokonywali rozpoznania operacyjnego ich uczestników (A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 397–400; R. Terlecki, *op. cit.*, s. 301–302).

¹²¹ Wydziały IV podlegały utworzonemu w 1962 r. Departamentowi IV MSW. Do jego zadań należało zwalczanie Kościoła oraz związków wyznaniowych (w 1981 r. przydzielono mu również zagadnienia związane z operacyjną ochroną kompleksu gospodarki żywnościowej). W omawianym okresie Departament IV dzielił się na dziewięć wydziałów (sześć związanych z walką przeciwko Kościołom i związkom wyznaniowym i trzy zajmujące się rolnictwem). Podczas obowiązywania stanu wojennego dyrektorem departamentu był Zenon Płatek (*Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 24–27).

Zwiad KB WOP mógł przedsięwziąć zadania tego typu bez skoordynowania z tą akcją. Mogą o tym świadczyć dwa aspekty. Po pierwsze musimy wziąć pod uwagę, że zwykle organy kontrwywiadowcze formacji ochrony pogranicza nie przejawiały zainteresowania operacyjnego kwestiami związanymi z wyznaniem religijnymi¹²². Zdarzało się, co prawda bardzo rzadko, że oficer prowadzący otrzymywał od OZI wiadomości tego typu, aczkolwiek miały one charakter sygnalizacyjny. Uzyskanie ich wynikało wyłącznie z inicjatywy TW lub KO. Nie odnotowano żadnego wcześniejszego ukierunkowania przez funkcjonariuszy zwiadu na ich zdobywanie. Z okresu obowiązywania stanu wojennego mamy tylko jedną taką informację. Jest to wiadomość o przygotowaniach do wizyty w braniewskiej katedrze prymasa Józefa Glempa, przekazana w 1982 r. przez TW „Witka” (Zygfryd Janiczek)¹²³. Widzimy więc, że ukierunkowanie źródeł na zdobywanie informacji o tematyce kościelnej należało do rzadkości¹²⁴. Kolejny raz, choć na mniejszą skalę, zestawy zadań manewrowych o tematyce kościelnej w pracy operacyjnej organów Zwiadu WOP pojawią się dopiero w 1984 r., kiedy funkcjonariusze organów kontrwywiadowczych Wojsk Ochrony Pogranicza zlecieli tajnym współpracownikom zbieranie wiadomości o nastrojach społecznych po zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki.

Warto również zwrócić uwagę na niezwykłą mobilizację źródeł dokonaną przez funkcjonariuszy Zwiadu WOP. Zlecenie kilku TW w tym samym czasie identycznych zestawów zadań manewrowych należało do rzadkości. Jedyną podobną sytuacją w tym okresie było wydanie specjalnych poleceń na okoliczność wprowadzenia stanu wojennego. Trudno więc przypuszczać, że nie było to związane z jedną z największych akcji SB w tamtym czasie, jaką było zabezpieczenie operacyjne pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

¹²² Wyjątek może stanowić zainteresowanie operacyjne organów Zwiadu WOP świadkami Jehowy. Sprawa działań podejmowanych wobec tego środowiska przez organy kontrwywiadowcze formacji ochrony granicy nadal czeka na opracowanie.

¹²³ Według przyjmującego informacje od tajnego współpracownika por. Bronisława Kwiatkowskiego z GPK w Braniewie: „Jest ona informacją sprzedającą oraz posiadającą wartość operacyjną, daje ona możliwość ukierunkowania źródeł informacji w celu prowadzenia rozpoznania, czy równoległe z przygotowaniem do uroczystości kościelnych nie są przygotowane inne wrogie wystąpienia lub demonstracje. Ponieważ zbiorowisko ludzi uczestniczących w nabożeństwie i wyświęceniu katedry może być wykorzystane przez wrogie antysocjalistyczne elementy do swoich potrzeb” (AIPN Gd, 0096/5, Informacja, 18 V 1982 r., k. 15). Widzimy, że funkcjonariusza Wydziału II KB WOP interesuje nie religijny charakter przygotowań do uroczystości, tylko możliwość wykorzystania ich przez osoby trzecie do wywołania niepokojów. W aktach nie ma jednak śladu kontynuowania tego wątku operacyjnego.

¹²⁴ W odniesieniu do lat 1980–1983 autor dotarł do jednego zadania manewrowego ukierunkowującego tajnego współpracownika na prace operacyjne względem Kościoła niezwiązane z pielgrzymką Jana Pawła II do Polski. TW „Błyskawica” miał w ramach zadań otrzymanych w listopadzie 1983 r. „zwrócić uwagę na negatywne oddziaływanie kleru na społeczeństwo, a zwłaszcza na wrogie publiczne wystąpienia bądź przedsięwzięcia mające na celu zachwianie równowagi społecznej oraz podważanie autorytetu rządu i partii, oraz władz lokalnych” (AIPN Gd, 0096/14, Zadanie, 4 XI 1983 r., k. 39). Ani dla lat wcześniejszych, ani późniejszych działalności Zwiadu WOP autor nie spotkał polecenia tak antykościelnego w swojej wymowie. W zachowanej dokumentacji nie ma jednak śladów realizacji tego zagadnienia przez TW „Błyskawicę” czy późniejszego przypomnienia go przez funkcjonariuszy zwiadu, choć współpracował on do października 1985 r.

„Solidarność” od pierwszych dni formowania swoich struktur znalazła się w spektrum zainteresowań służbowych organów Zwiadu KB WOP. Funkcjonariusze „dwójki” prawdopodobnie widzieli w rodzącym się ruchu społecznym, a w szczególności w towarzyszących temu procesowi strajkach, zagrożenie dla bezpieczeństwa kontrwywiadowczego granicy. Mimo to zagadnienia związane z „Solidarnością” jeszcze przez kilkanaście miesięcy nie stały się jednym z głównych zainteresowań operacyjnych dla żołnierzy Zwiadu KB WOP. Nie oznacza to jednak, że Wydział II zapomniał o nowym związku zawodowym, w którym duża część społeczeństwa pokładała nadzieję na fundamentalną reformę państwa.

Pomimo poważnych braków w zasobach archiwalnych, możemy się domyślać, że w ramach realizacji zagadnień związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego w strefie nadgranicznej pojawiały się również zadania dotyczące działaczy „Solidarności”. Mogły one jednak mieć, jak się wydaje, charakter doraźnych akcji (np. związanych ze spodziewanymi niepokojami społecznymi bądź wystąpieniami).

Sytuacja uległa zmianie dopiero z wprowadzeniem stanu wojennego. Zagadnienia związane z „Solidarnością” – bez wątpienia wskutek dyrektyw czynników centralnych – stały się jednym z głównych przedmiotów zainteresowania operacyjnego organów Zwiadu WOP. Mobilizacja niemal całego aparatu do realizacji jednego zadania była dla tej formacji czymś bezprecedensowym. Mogło to świadczyć o tym, że odgórnie w krótkim czasie uznano „Solidarność” za jedno z głównych zagrożeń dla zabezpieczenia kontrwywiadowczego granicy państwowej. Od tej pory członkowie zdelegalizowanego związku zawodowego byli inwigilowani przez funkcjonariuszy na równi z wypływającymi w morze rybakami czy turystami z Europy Zachodniej. Zostali objęci zainteresowaniem operacyjnym, którego nie zakończyło formalne zniesienie stanu wojennego w lipcu 1983 r. Osobowe źródła informacji nadal były zobowiązane do realizacji zadań związanych z walką z opozycją demokratyczną. W listopadzie 1983 r. wspominany już TW „Błyskawica” otrzymał od funkcjonariusza GO WOP Nowy Dwór Gdański nowy zestaw zadań związanych z wykrywaniem działalności wszelkich organizacji o charakterze konspiracyjnym¹²⁵. Jak wynika z kwerendy akt Wydziału II KB WOP przeprowadzonej przez autora, Zwiad WOP kontynuował tego typu działania do końca istnienia tej formacji.

¹²⁵ Ppor. Mikołajun stwierdzał: „W związku z brakiem stabilizacji społeczno-politycznej w niektórych dziedzinach życia kraju i nierezygnowaniu przez element wrogi ustrojowi PRL z walki politycznej polecam zwrócić szczególną uwagę na: marnotrawstwo i niegospodarność na odcinku strefy nadgranicznej w zamieszkiwanym rejonie i miejscu pracy; zwrócenie uwagi na byłych działaczy »Solidarności« oraz osoby zwolnione z więzień, aresztu na mocy amnestii za działalność wrogą socjalistycznej Polsce; zwrócenie uwagi na osoby powracające do kraju z państw kapitalistycznych po przedłużonym tam pobycie celem ustalenia ich zamiarów, zamierzeń oraz kontaktów; ujawnianie osób mogących mieć związki z dywersyjnymi ośrodkami za granicą lub z podziemiem politycznym w kraju; ujawnianie osób nawołujących, agitujących do zachwiania równowagi społecznej oraz kolportujących wrogą literaturę lub inne antypaństwowe opracowania” (AIPN Gd, 0096/14, Zadanie, 4 XI 1983 r., k. 39).